Semi-
narium
Histo-
ricum

3219/01

910230

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS

Mag. St. Dr. I

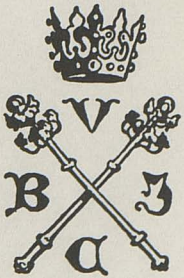

910230 I
Mag. St. Dr.

Dubl ad Hist 628

Oxaiks Fad
Estr. F. XIV Hr 508

BIBLIOTHECA
SEMIN. HISTOR
UNIV. JAGELL.

3219/OI

Biblioteka Historyczna UJ

ODPOWIEDŹ

NA PISMO JMCI PANA

GRUMERTA,

W KWESTYI

CZY

Jmość PAN ZUGHÖER

MOŻE BYDŹ UMIESZCZONYM W LICZBIE

POSŁOW, MONARCHOW,

I

Czy będąc umocowanym do sprawowania interessow Kurlandyi Xiążęcia w Polszcze, powinien podlegać Juryzdykcyi Kraiowey.

BIBLIOTEKA ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH WE LWOWIE

W WARSZAWIE

W Drukarni P. DUFOUR, Konsyl: Nadw: J. K. Mci Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów.

M. DCC. LXXXVII.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS
910230
St.Dr. 2006.D.222/162 (196)

ODPOWIEDŹ

NA PISMO JMCI PANA GRUMERTA

Poświęcaiący Pioro swoie Autor obiaśnienia kwestyi, czy JP. Zughör może bydź umieszczony w liczbie Posłow Monarchow, (a) Obronie naywyższo-

(a) Gdy J. P. Zughör maiący sprawę, z Jmcią Panem Tomatyseм w rożnych sądach, nakoniec z własnego powództwa w sądach Marszałkowskich został w tych ostatnich skazany na wieżą cywilną, mało kto rozumiał, ażeby ta sprawa, w którey Zughör nie excypował się, znaleść mogła Tłomaczów, obrońców, naganiaczów, a nakoniec i Dyssartatorów piśmiennych Inaczey się wkrotce widzieć dało, wyszło nayprzód pismo przez Jmci Pana Haykinga, naganiaiące Dekret J. W. Gurowskiego pod niebytność J.W Mniszcha Marszałka W. Koronnego Juryzdykcyą maiącego, zawieraiące dowody, iż Xiążę Kurlandzki będąc Wazallem Polskim, nie traci

ści Rzepltey zaſzczytów był w tym przekonaniu, iż albo przyznaiących nie przyzwoite zaſzczyty Xięciu Kurlandzkiemu przekona, albo ieżeli któren miał mu odpowiedzieć, zachować zechce obyczayney grzeczności przepiſy, które w iego Piśmie tak mocno czczonemi były. Nieſkład, ciemnota, rozwlekłość, mieſzanie Epok, zarzucone Autorowi obiaśnienia, niewymagaią odpowiedzi, doſyć ieſt albowiem, bezſtronnemu czy-

Prawa wyſyłania Rezydentów, y że Rezydent Kurlandzki nie może podlegać decyzyi ſądu Marſzałkowſkiego, iakoby ſobie obcego, w Narodzie wolnym iak ieſt Polſki, kiedy Jmć Pan Zughör miał obrońcę, znalazł ſię też Obywatel wolny Polak, który ſię ośmielił napiſać obiaśnienie, i odpowiadać na te zaſady, które piſma tego były gruntem. Przepowiedziana rożnemi gazetami odpowiedź, pod imieniem Doktora Grumerta wyſzła, i te to ieſt Piſmo, na które odpowiadać przymuſzeni ieſteśmy. W Piśmie zadawſzy miałkość rozumu, fałſzowanie textów. i kontradykcyą obrońcy ſądów Marſzałkowſkich ſam ſiebie tylko chwali, że iaſny, ſkleyny, krótki i trafny, ſam ſobie zwycięztwo wykrzykał i trąbił.

telnikowi przeczytać Dzieło obiaśnienia i odpowiedź na nie, dosyć zważyć przyczyny z obuch stron przywiedzione, a zapewne uzna płonność zarzutu, odda cześć prawdzie, uwieńczy chwałą, niepozwalaiącego osłabiać zaszczyty tego kraiu, którego iest Obywatelem. Kiedy więc uszczypliwe odpowiadaiącego pióra wyrazy, godne są raczey stać się ofiarą rostropney niepamięci, niżeli celem wzaiemney Inwektywy, my przedsiębiorąc obronę Autora obiaśnienia, idźmy tylko do treści pisma, badaymy iego przyczyny, szukaymy ich ważności, a powszechność niech sądzi, czyli iest kto Pirroniſtą, (b) że o prerogatywach Xcia

(b) J. Pan Heyking twierdzi, że iest posuwać daleko Pirronizm, chcąc wątpić o ważności przyczyn przez niego przywiedzionych. W stępie iednak tego dzieła, niech mi wolno będzie założyć różnice między Jego a Jmcią Panem Grumerta pismem. Pierwszy Szlachcic Kurlandzki, bronił zaszczytów Xięcia swego, nie ubliżył iednak względów, które Polszcze, iako Narodowi sobie wspólnemu winien, u drugiego często żółć zastępuie moc przyczyn.

Kurlandzkiego w prawie Poselstwa, wątpić odważa się. Wszak o to poszła kwestya, nieprzyznawał tego Przywileiu niestronny Polak, przywłaszcza mu ten zaszczyt, nazbyt żywy w wyrazach Niemiec.

W pada on na samym początku w zadumienie, a w wymówcy przybrany postać, czyni przez usta Obywatelów Kurlandzkich z użaleniem zapytanie, w te słowa: *Jeśli dostoyność Xcia została z hańbiona, ieśli tenże wyrok popiera maxyma, że Xiążę Kurlandzki pomimo uroczystości swoiey inwestytury, i świetność Traktatow, nieiest niczym więcey od Senatora Polskiego, w cóż się my obrociemy podlegli Xięciu, nie zostaie nam więcey, iak bydź w liczbie poddanych Polskich?* Zgwałcenie Prawa Narodow, oburza każdego, lecz pierwiey trzeba dowieść gwałtu uczynionego Prawu, a dopiero na gwałciciela nieść zaskarżenie. Jeżeli w tym Prawie, w tym to szanownym między Narodami umów składzie, samym tylko Monarchom iest

pozwolone *jus legationis*, toż. ſamo Prawo, ubeſpieczaiące zaſzczyty naywyżſzości Rzepltey Polſkiey, wyrzuca nieprzyzwoitość, chcącym przywłaſzczać, nie ſłużące ſobie prerogatywy. Lecz gdzież to Prawo legacyi Xięciu Kurlandzkiemu zabeſpieczone, a dziś iakoby naruſzone, czy w przyznaniu Zygmunta Auguſta, *pro Domino directo, ſupremo & naturali*, czy w wyznaniu Gotarda Ketlera ſiebie lennikiem i podległym Królom Polſkim, czy z mocy tych Paktow, w przyſiędze Gotarda, zaręczaiącey wierność, podległość i poſłuſzeńſtwo, a w Inweſtyturze i w innych Piſmach, nazwaniu Członkiem Kraiów Rzepltey, *membrum Reipublicæ*, ani rozumieć można, iak JP. Heyking wnoſi, że gdy iedne Regalia udzielone zoſtały Xięciu Kurlandzkiemu, więc i Prawo Legacyi, bo wyſzczególnienie iednych, zdaie ſię wyłączać drugie, bo udzielenie niektórych Regaliow, bywało także udzielane niektórym partykularnym. Miały i maią Miaſta nie-

które Prawo bicia monety, miały klasztory, począwszy od czasow Karola W. (c) Powszechnym Juriskonsultow iest zdaniem, iż Prawo bicia monety, nie z naywyższości tylko, ale i z pozwolenia rządzących Kraiami wynika. (d) Kto chce czytać o władzy Baronow we Francyi, miedzianey monety, a nawet srebrney bicia, znaydzie pewne dowody, (e) a iednak nikt wolność przez onych używania, Prawa legacyi twierdzić nie może. Lecz w samym od Zygmunta Augusta nadaniu Prawa, bicia monety widzieć, iak daleko osłabienie istotnych Regaliow udziałane, i iak podobne do

(c) Mabbilon ann. Ord: S. Benedicti J. 1. L. 18. §. 44. i w licznych pomienionego Autora mieyscach.

(d) *Adeoque non tam ex ipsa superioritate territoriali quam ex Privilegio Imperatorum aut certè longo usu vim habet. Mascovius Jus Publ: Ger: Cap: 8. Hirsch Myntz arch: Krellius de Regali moneta Jure* i inni.

(e) *Traité des monnoyes de France du Blanc du Cange Glossarium* w Tom: IV. pod słowem Moneta.

używanego zaſzczytu, przez Baronow niegdyś Francuzkich, przepiſy określono, w oboſtrzeniu, aby na iedney ſtronie herb Polſki, wyobrażenie Króla, a na drugiey dopiero wyobrażenie Xięcia umieſzczone (*f*) było; mniey potrzebna ſtaranność o loſie Kurlandczykow, o władzy onych Xięcia. Nietraci Xiążę Kurlandzki, hołdownik Polſki zaſzczytów, od zwierzchniego Pana, raz zabeśpieczonych, gdy w równi z Polſkim położony Senatorem, a Kurlandczykowie, wſpolni Obywatele iednego Kraiu, za-

(*f*) W Rzeſzy Niemieckiey za znak podległości ſobie żądaney, a władzy ſwoiey, Ceſarze żądali, aby biiący monetę, ten przepis zachowali; ſzczegulniey Karol V. te rozkazy ponawiał. Xiążęta Niemieccy, mieniąc uwłoczenie przez to naywyżſzości w kraiach przez ſię poſiadanych, niechcieli bydź poſłuſznemi; Piſarze o woynie i tey przyczynach. Niemieckiey, ſporach między Ceſarzem a Xiążęty piſzący, tę przyczynę między innemi woyny ſławney kładą. Widzieć dzieło Hortledera, o przyczynach woyny Niemieckiey i inne.

wſze ſą i będą nam równi, naſze z niemi ſą na wzaiem właſne ſwobody, i prerogatywy; gdyby Xięcia Kurlandya nie miała, wpływałaby Prawem zupełney równości przez Poſły, Deputaty wſpólne, iak Inflantczykowie, którzy zdawna pod iedną z niemi zoſtawali Miſtrzow zwierzchnością.

Lecz cóż to ieſt ten Senat Polſki, z którego powagą równać Xięcia Kurlandzkiego, ma bydź tak obelżywo, podług zdania Autora. Jeſt to te zgromadzenie poważne, które w różnych, a naſtępnych ſobie wiekach, z pierwſzych zawſze głow Rzepltey, na wzór i podobieńſtwo Rzeſzy Niemieckiey ſkładało ſię. Woiewodowie początkowo w czaſie woien hetmanili woyſku, a w czaſie pokoiu, w ſwoich wydziałach, naywyżſzemi byli Sędziami, a iak w Niemczech *Comites Palatii* byli znani, tak nietylko Urzędu dopełnienie obowiązkow, było naſzym Woiewodom

właściwe, ale imię te nawet przodkom naszym nie było obce. (g)

Kasztelani byli Rządcami Zamkow, bądź Prowincyonalnych, bądź Powiatowych wewnątrz i na pograniczu, tak iak w tymże *Imperium*, Margrafowie, Landgrafowie, Burgrafowie, których starożytne Dyplomata, Kasztelanami niekiedy nazywaią. Słabość panuiących w Rzeszy potakiwała mocy oręża tych Urzędnikow Nadwornych, którzy postępem czasu, Kraie od siebie zabrane, lub lenności użyczone, w dziedzictwo zamienili, a z Radnych stali się Panom swoim rownemi, im samowładzcami, nieprzestaiąc iednak bydź częścią Państwa tego. W Polszcze, iuż wiednoczonym, iuż w rozdzielonym na wydziały Xiążąt linii Piastow Kraiu, Senatu powaga, ktoren z Xiążęty linii Krolewskiey prawie rownym szedł krokiem, widoczna, nazywano ich *Consiliarii Princi-*

(g) Widzieć w Kadłubku, Dzieiopisie Polskim, *Scarbimirus Comes Palatii, Palatinus Comes Nicolaus.*

pes. Comites Regni pod głową iedną Królem, Kraiem rządzący. Uſtawy liczne, przed nie tak mocnym Stanu Rycerſkiego iak teraz do Rządu wpływaniem, winny im ſwoią iſtność, a władzy ich dowody, iuż w iednaniu zawaśnionych Xiążąt ſwoich, iuż w onych upominaniu; a niekiedy uchylaniu nader iaſne, w takie to ſzanowne grono, wſzedł Ludwik Erlichzhauzen, Miſtrz Krzyżacki, a razem Inflantſki, z Zwierzchnictwa, nad temi Kawalerami mianego, (*h*) a poźniey Albert Margrabia Brandeburſki, oſtatni Miſtrz Krzyżacki, pierwſzy zaś Xiążę Pruſki, (*i*) Feudalne nadanie Kraiow, udzieliło

(*h*) Traktatem w Toruniu 1466 16. Września w dzień Niedzielny, zoſtawiwſzy Erlichzhauzen część Prus Polſzcze, zachowaną ſobie, oddał w lenność, utworzonym zoſtał *primus Conſiliarius*, lewa ręka onemu w Senacie oznaczona.

(*i*) 1525. R. 8. Kwietnia w Krakowie Traktat Zygmunta Pierwſzego z Woyciechem, zamienił Pruſy w Xięſtwo Zakon Krzyżacki, uchylił lennictwo, iuż nie Oſobom, ale linii całey udzielone,

nieiaką wyżſzość w im tylko użyczonych udziałach, i *reſpective* im podległych, ale niewyżſzość, chyba krzeſłem i pierwſzeńſtwem, w Rzędzie nad Senatem Polſkim w którym dwa minęło iuż dawno wieki, iak pierwſzość nawet Prymaſa w zaſiadaniu Senatu i brania prawey Ręki Xciu Pruſkiemu ogłoſzona (*k*)

Szanuią zaiſte lepiey iak ten Autor udzielni Monarchowie Senat Polſki, daiąc im świetne tytuły, pokrewnych i przyiacioł, ſetne Xiążąt Kurlandzkich liſty, oświadczenie Braterſkiey zawieraią przychylności, w ktorych wyraz Braci, przyiacioł, ieſt powſzechnie używany. Tego to Senatu zezwoleniem Inflanty przy-

---

a zaſzczyty Miſtrzom ſłużące wraz z mieyſcem w Senacie ubeſpieczone. iako *Cod. Dip. T. 4. p. 228.*

(*k*) Zygmunt Auguſt, w odpowiedzi Xiążęciu Pruſkiemu, na rożne żądania, oſobliwie zaſiadanie w Senacie w Piotrkowie 1553 R. u Dog: *T. 4. p. 336. præſertim cum Reverendiſsimo Domino Archiepiſcopo Gneſnenſi dexter locus perpetua conſvetudine debeatur.*

ięte, Kurlandya Ketlerowi użyczona, liczne swobody Xciu Kurlandyi udzielone, do Litwy nayprzod, potym do Polski wcielona, iako w Paktach *subjectionis* i inkorporacyi widzieć można. (*l*) Tego to Senatu zaszczyt przemieniania, uchylenia, lub zatwierdzenia wyrokow Xiążęcych z apellacyi przychodzących, na Sądy Relacyine, gdzie Król Mocą Umowy przy wstępie na Tron, z Narodem utworzoney, do większości zdań stosuie się. (*m*) A gdyby ta Ranga Senatora, miała w sobie iakowe dostoyności, Xiążęcia lennego Polski uwleczenie, po coż Xiążęta Pruscy po tylekroć żądali u Królow, aby w Senacie Polskim zawsze mieli mieysce, i iako część Senatu, do wy-

(*l*) *Pacta subjectionis* nastąpiły 1561. R. wcielenie do Litwy 1566 a do Korony na Seymie Lubelskim 1569 3 Sierpnia iako u Doggiela Ziegehorna i Chwałkowskiego widzieć można.

(*m*) Począwszy od Paktów Konwentów, Henryka Walezyusza, wszystkie umowy następnych Krolów ten umieścili warunek.

boru Krolow należeli. (*n*) A ieżeli to żądanie umieſzczenia Alberta w kole Senatorſkim, nieuwlekało powadze onego, ieżeli nieuwlekało Gotarda Ketlera zaſzczytom, *ad inſtar Ducis in Pruſſia* biorącego *Jura Ducalia*, iakimże ſpoſobem to co żądanym było zaſzczytem dziſieyſzego Xcia ieſt degradowaniem. Gdzież on pod czas ſwoiey inweſtytury ſiedział, czyim ią brał Imieniem, iaką wykonywał przyſięgę; Krzeſło iego było w Senacie, wziął inweſtyturę od Króla, Senatu, i Stanu Rycerſkiego, przyſięgę wykonał, podobną Senatorom, Tytuł bierze używany od pierwſzych w Rzędzie Senato-

(*n*) 1530. R. Albert przez Kanclerza ſwego u Zygmunta Pierwſzego 1530. R. *Cod. Dip. Dog. T.* 4 *p.* 271 Odpowiedź tegoż Króla, tamże p. 275. Inſtrukcya dana Janowi Łaſkiemu umocowanemu Polſkiemu 1559. R. od Zygmunta Auguſta odpowiedź 1553. tamże na kar: 336. i inne Piſma ſą dowodem, iak Xiążęta Pruſcy żądali mieyſca w Senacie, co im nie odmawiano tylko wolność wybierania Krolów, i pierwſzość w zaſiadaniu, od Prymaſa zapieraną bywała.

row *Illustrissimi*, (o) a za coż ma poniżać osobę onego, porownanie z Senatem.

Jeżeli smutne dla Rzeczypospolitey naszey okoliczności, zdaią się zaciemniać świetną Senatu powagę, Xiążę Kurlandzki, niepomyślne losow dla Oyczyzny wspolney zdarzenie, rownie czuiąc, niepowinien tam szukać wstydu, gdzie on i Przodkowie iego szukali zaszczytu braterstwa, i w sprawach osobistych Sądu, i decyzyi, i tey szukać nieprzestaie, a wyrokom podlegać obowiązany, (p)

(o) Tytuł J. W. od Rzeczypospolitey dawany Kasztelanowi Krakowskiemu, i Woiewodzie Wileńskiemu, w Ustawie zaś dla Kurlandyi w poczet Praw Seymu w R. 1775. zakończonego, umieszczoney, widzieć, że Xiążę ma dany tylko Tytuł Wielmożnego, *Illustris*, powszechnie dawany wszystkim innym Senatorom.

(p) Chwałkowski, niegdyś interessa Kurlandzkie sprawuiący, w Prawie Publicznym Polski, pisząc o Senacie Polskim, wywyższywszy iego powagę, kończy na tym, *magna eorum est authoritas, & non male, quidam, vehiculum Regiæ dignitatis nominavit.*

W cóż się obrócicie zacni Kurlandczykowie? przybrany w postać obrońcy waszego, pyta się odpowiadaiący Autor. Ulubieni współziomkowie, różni tylko tym od nas, iż władzy Xiążęcey do czasu, iako pośrzedniczey podlegacie, miłe iest nam zawsze wspomnienie, że wspólnego Narodu iesteśmy, wniwczym różnemi Członkami. W ten czas kiedy Litwa z Polską w wieczne wchodziła związki, a nieco dawniey z Litwą, stališcie się iednym nam Narodem. (q) Trzeci miał wieku bieżącego dziesiątek kiedy w przypadku, wygasnąć maiącey linii Xiążąt, podobnego nam rządu ustawę, i Magistratur opis określonym został. (r) Kilkanaście dopiero upływa lat,

(q) 1569. 3. Sierp: na Seymie w Lublinie wcielenie Kurlandyi do Polski, a do Litwy samey 1566. nastąpiło.

(r) Seym Grodziński 1726. R. ostrzegł, iż po wygasłey linii Xiążęcia na ten czas władaiącego Xięstwem, Kurlandya na wydziały podobna Woiewództwom, podzielona bydź miała, w dopełnie-

iak zdolność posiadania Dobr i Urzędow, wam w Kraiach naszych, i nam na wzaiem zabespieczenie uroczyste ponowione. (s)

Nieiestże to kochani wspołziomkowie, targać się na te nigdy nieprzerwanie czczone ustawy; chcieć wam przyznawać Prawo Poselstwa, iakoby do obcych sobie, iest to świetne imie rowności, współbraterstwa, i podległości Krolowi, i Oyczyźnie wspólney niszczyć. (t)

---

niu tego przepisu, Kommissya 1727. R. odprawiona, rożne ustawy określiła.

(s) Prawa te na wzaiem zdolność Urzędów i posiadania Dobr ubespieczaiące Konstytucyą 1726. Kommissyi 1727, wyrokiem ponowione, Traktatem 1768. Roku zostały.

(t) Ktokolwiek iest Prawa Publicznego wiadomy, wie, że Obywatale do rownych sobie nie wysyłaią Poselstw. a wysyłania mianowane *Denunciationes*, a nie *Legationes*, widzieć w Liwiuszu, że Poselstwo od obcych Rzymianom uznawane, wysyłania Cezara do Pompejusza, lub Senatu Rzymskiego, do zbliżaiącego się pod mury Antoniusa, *Legationis* Imie na sobie nie noszą.

Mowi-

Mówiliśmy o przyzwoitym porównaniu Xięcia Kurlandzkiego z powagą Senatora Polskiego, odpowiedzieliśmy na udawaną krzywdę Kurlandczykom iakoby uczynioną, Idźmy iuż do nagan dowodow, które Autor obiaśnienia umieścił, a Autor odpowiadaiący, częścią śmieszneml, częścią niedostatecznemi uznał. Przystępuie JP. Grumert, do naymocnieyszego dowodu, wyiętego z Prawa Narodow, iż Prawo Poselstwa służy *simili potestati ad similem*, i że *summi imperii compos*, tym tylko Prawem szczycić się może. Kilkokrotne powtarzanie nie podobało się tey prawdy (*u*)

(*u*) *Sed primum sciendum est, qualecunque est hoc jus gentium, de quo videbimus ad eos Legatos pertinere, quos mittunt, qui summi Imperii compotes, inter se. Grotius de Jure belli & pacis Lib: II. Cap; 18. n 2. Legatus est Minister publicus à summa potestate, ad similem potestatem missus. Inst: Juris. nat: & Gentium ad met. Hug Grotii à Philippo Reinhardto i liczni Pisarze.*

a wyszczegulniwszy mieysca, gdzie były powtarzane te wyrazy, lub do onych odwoływano się, zadaie Autorowi obiaśnienia, nie dokładność, przez opuszczenie dalszych myśli Grocyusza, a cytuiąc one, wnosi, iż Prawo legacyi Xiążęciu Kurlandzkiemu służy. Cóż tedy mówi Grocyusz, daley myśl swoią powszechną tłómaczy; oto są słowa iego: *Qui ergo impari junguantar fœdere, cum sui juris esse non desinunt, jus habent Legationis, imo & hi, qui ex parte subditi sunt, ex parte non sunt, pro ea parte, qua non sunt subditi.* Niezdawało się Autorowi obiaśnienia, kłaść tych dalszych Grocyusza wyrazow, maiąc dosyć na położeniu maxymy generalney, obawiaiąc się, aby rozwlekłość, o którą mniey przyzwoicie oskarżonym został, pismem iego nie władała. Lecz kiedy JP. Grumert zapowiada, że te dalsze wyrazy ścieśniaią i określaią powszechność, owszem bardziey *sprzyiaią Prerogatywie Xięcia*, ośmielamy się przełożyć JPanu

Grumertowi, iż on tym przywiedzeniem, bardziey rzeczoną Prerogatywę osłabił, niżeli onę wzmocnił. Wniydźmy w tych słow rozbior za przewodem licznych Prawa publicznego Pisarzow, szczególniey Henryka Coccei, ktòren z wielu pism od siebie wydanych sławny. Na koniec obiaśniciel Grocyusza Dzieł, równie szanowany, równey iak Grocyusz iest powagi. Zawieraią z sobą mocarstwa, przyiazne formuią ligi, ktòremi na wzaiem uskutecznienie pewnych zaręczaią zamiarów, nienarusząiąc w niczym, acz nie zawsze przez te związki powagi, udzielności i wolności swoiey wzaiemnie, takowe przymierza, *fœdera*, są według JurisKonsultow, dwoiakiego gatunku, iedne równe, *paria æqualia*, zawierane między mocarstwy z równemi między sobą obowiązkami (*w*)

(*w*) *Æquales conditiones sunt, ubi utriusque par est conditio Hinc Justinianus ait, fœdus cum Massilienſibus, æquo Jure perzussum.* Henryk Coccei w notach na Grocyusza *T. 3. K. 113.*

Drugie nie równe *imparia inæqualia*, a ta nierowność według tychże JurisKonsultow, pochodzi albo z honoru i godności *ratione honoris & dignitatis*, albo z obowiązkow czynienia iakiey powinności, *ratione præstationis*, albo z uznania mocy iedney nad drugą stroną, i oney poddania się (x) *ratione potestatis*. Rzymianie dawni, którym Prawa lennicze, z przemocą poźnieyszego Barbarzyństwa, do Europy wprowadzone, znaiome nie były, mieli w swoim towarzystwie, *in societate, fœdere*, mieli w protekcyi, *in patrocinio clientela*, Królow, Narody i Miasta wolne, które uznaiąc tylko Rzymu wyższość, dostoieństwa Maiestatu, a bądź z umowy, bądź z ustanowania, obowiązuiąc się orężem utrzymywać całość Maiestatu, którego pieczy poruczyły się, we wszystkim innym,

(x) *Inæqualis autem est, vel ratione honoris & dignitatis, vel ratione præstationis, vel ratione potestatis.* Coccei tamże na kar: 112.

byli iey równemi, i w niczym niepodległemi. (*y*) Drugi gatunek przymierza nierównego, *ratione præstationis* pochodzi, z obowiązku naprzykład ofiary w rzeczach, ludziach, pieniądzach, bez żadney inney powinności, tak iak ieden z odbieraiących takowe dary, wyrażał, iak kray naſz w podobnym był przypadku (*z*)

(*y*) Częſte przykłady takowe wyſtawuią Dzieie Rzymſkiego Państwa, do których dość odwołać ſię, a Czytelnik w licznych podobnego gatunku związkach znaydzie pewności naſzego twierdzenia. Florus opiſuie takowe Narody, *Illi quoque reliqui, qui immunes Imperii erant, ſentiebant tamen magnitudinem, & victorem Gentium Populum Romanum, reverebantur, à Proculus* o poruczonych Protekcyi Ludu Rzymſkiego mówi: *quemadmodum Clientes noſtros intelligimus liberos eſſe, etiamſi neque authoritate, nobis neque dignitate, neque Jure omni, pares ſunt, & qui majeſtatem noſtram comiter conſervare debent, liberos eſſe intelligendum.*

(*z*) Czytamy w Prokopiuſzu, iż Ceſarze wſchodni opłacali ſpoſobem Daru Kozroeſowi Krolowi Perſkiemu, a gdy przez takowe opłaty, nieiako mienio-

Lecz te oba rodzaie nie równych przymierzow, *fœderum imparium*, nie uchylaią od niższych sprzymierzeńców, *summum imperium*, to iest naywyższą i nie podległą władzę w ich Państwach. Bo w pierwszym i w drugim ieśli się czyni poszanowanie, ieśli się oddaie ofiara, nie czyni się to *ex pacto subiectionis*, zwierzchniemu Panu należącey, ale z umowy prostey *pacto simplici*, bo sprawiedliwie Grocyusz mówi (a) *Quominus summum Imperium habere possint, nullam dubitandi causam video, quamquam infirmitatis confessio, aliquid de dignitate delibat.* I w takich to tylko dwóch przymierza nie równego gatunkach, mocarstwa z sobą łączące się, udzielne sobie i wcale są nie podległe. Lecz nie równość

no podległość, Kozroes twierdził, iż ten dar za obronę alliantów odbiera. Rownie Rzeczpospolita Polska, długim czasu przeciągiem, dawała dary Hanowi Tatarskiemu, nie uwlekało to iednak, naywyższości Rzeczypospolitey.

(a) *Lib. 1. Cap. 3.*

przymierza pochodząca z mocy iedney ſtrony nad drugą, niſzczy w nierownym naywyżſzą u ſiebie władzę *ſummam poteſtatem*, gdy ieden ſtaie ſię zwierzchnikiem, a drugiego władza naywyżſza przenoſi ſię pod pewnemi dla poddaiącego ſię warunkami (*b*) Ci zatym i ſprzymierzeniec ten nierówny, *ratione poteſtatis*, ieśli niema naywyżſzey u ſiebie władzy, ieśli nie ieſt *compos ſummi imperii*, ieśli przez poddanie ſię, ſamowładnym Panem i Prawa ſwego bydź przeſtaie, *Juris ſui eſſe deſinit.* Niemoże też mieć Prawa Poſelſtwa. Uczyniwſzy rozbior tych wyrazow w powſzechności, czyńmy przyſtoſowanie do matery w ſporze będącey.

Przeczyć temu nie można, że Xiążę Kurlandzki, nierównym przymierzem z

(*b*) *Ratione poteſtatis inæqualitas tollit ſummam poteſtatem, ſi per illud fœdus alter fit ſuperior, & unius poteſtas, alterius poteſtati & Imperio ſubjicitur.* Coccei w notach na Grocyuſza *T.* 3. *K.* 112.

Polską i Litwą złączony, a złączony we wszystkich trzech wyżey wspomnionych. Bo nayprzod co się tycze uznania honoru i godności, Narodu i Króla Polskich, oraz obowiązku starania się o utrzymania onych całość, to przysięga 1579. Roku Gotarda Ketlera, przed Stefanem Królem, do teraźnieyszego Xięcia ustawnie ponawiana to *pacta subiectionis* zaręczaiące wierność, obowiązek strzeżenia całości, Króla, Narodu i Kraiow tym podległych zamachow nieprzyiacielskich, odwracanie, wierney ku pożytkowi zwierzchniego Pana rady dawanie (c) przekonywaią, co należy do gatunku przymierza, *præstationis*, czyli ofiary z lu-

(c) *Ego fidelis ero Domino Regi ac Regno Poloniæ, magnoque Ducatui Lithuaniæ, contra omnem hominem nemine excepto. In Consilio nunquam ero, quo ejus Majestas, in Persona, honore & dignitate, Dominiis rebusque suis omnibus, lesionem vel damnum aliquod accipiat, & quidquid ad ea retinenda, conservanda augenda &c; Cod: Dip: Dog: T. V.*

dzi, pieniędzy, i w tym rodzaiu Xiążę Kurlandſki obowiązany dawać w niektórych przypadkach, oznaczoną liczbę żołnierzy, na poſługę Króla i Rzepltey. Wſzakże oba te gatunki przymierzow, zoſtawićby mogły przy Xięciu Kurlandſkim naywyżſzą władzę, a zatym mógłby mieć Prawo Poſelſtwa, lecz trzeci rodzay związku, *ratione poteſtatis*, któremu ieſt podległy Xiążę Kurlandſki przez *pacta ſubjectionis formulam Regiminis*, i który mu ieſt iſtotny, wyzuwa z naywyżſzości, okazuie podległość, dowodzi niemienie Prawa Poſelſtwa.

Od tego czaſu, kiedy Miſtrzowie Inflantſcy, nabywali dla ſiebie u Alberta Miſtrza Pruſkiego nieiaką udzielność (*d*) lubo iuż hołdownika Polſkiego (*e*) wi-

(*d*) 1521. R. naſtąpiło uwolnienie od podległości Miſtrzom Pruſkim, iako potym rokiem Dyploma. Cod. Dip. Dog: T. V. na kar: 182, świadczy.

(*e*) Miſtrzowie Pruſcy, od R. 1466. zaczęli bydź hołdownikami Polſki, gdy w Roku tym 16. Września, Traktat mię-

dziemy przymierza zawierane Polſki, z Miſtrzami Inflantſkiemi, Moſkwa ze Szwedami, ciſnęła orężem Inflanty; Miſtrzowie z podległemi ſwey władzy, niezdolni oprzeć ſię przemagaiącey ſile, ſzukali związku z Polakami i Litwą, które były gatunku związkow nie równych; Traktat 1560. 14. Kwietnia między Ketlerem a Zygmuntem Auguſtem utworzony, (f) nazywa ieſzcze *Provinciam Livoniam, magnoque Ducatui Lithuaniæ vicinam, fœdereque & voluntate conjunctam*, nie widać ieſzcze podległości, ani w tych, ani w poniżſzych wyrazach, poruczaiących protekcyi i pieczy Zakon. (g)

Związek przyiaźni ſąſiedztwa, przyięta protekcya nie była, ubliżeniem rò-

---

dzy Kazimierzem Jagiellończykiem, a Ludwikiem Erlichshauzen, część Prus Polſzcze, część lennym Prawem Krzyżakom ubeſpieczył.

(f) Cod: Dip: Dog: *T. V. p.* 228.

(g) *Contulimus nos ordinemque noſtrum, & Livoniam totius ditionis noſtræ, infidem, clientelam, & protectionem Sacræ Regiæ ipſius Majeſtatis.*

wności obu Narodow. Tenże Mistrz przez wdzięczność Królowi za ofiarowaną obronę, przeciwko nieprzyiaciołom, ofiarował niektóre zamki z przyległościami, (*h*) ta ieszcze ofiara gatunku przymierza *præstationis*, z umowy uczyniona dobrey woli, a niepodległości było dziełem.

Lecz w krotce Inflanty, z odmianą rządu, poddaiąc się Zygmuntowi Augustowi, iak zwierzchniemu Panu, wyzuli się z tey udzielności. Ta niegdyś Prowincya, *fœdereque & voluntate conjuncta*, stała się częścią Rzeczypospolitey, uznała Króla i Rzeczypospolitey zwierzchność nad sobą, *supremum Imperium & potestatem* przyięła rozdzielenie na wydział części Ketlerowi, i ustanowienie Rządcow, zwierzchniego Pana, i dopełniła przez

(*h*) *Atque ejus protectionis & sumptuum bellicorum nomine, tum etiam gratitudinis ergo, tradituros nos illi promisimus, certos tractus &c.* Traktat Rygski 1560. 14. Lutego u Dog. *T. V. p.* 228.

swoie poddanie się, te wszystkie prawidła, które, w Prawie Narodow niższości, podległości i posłuszeństwa cechę wrażaią. Wniydźmy ieszcze w słowa uroczystych Tranzakcyi, które pierwiastkowego Prawa Kurlandyi publicznego są gruntem. (*i*) uciśnieni Inflantczykowie od Moskwy i Szwedow, postanowili się poddadź Krolowi Polskiemu, i Rzeczypospolicie. (*k*) daley umowa nastąpiła. *Conventum est ut ipsa Livonia, ex nunc nobis, ut Regi Poloniæ, magno Duci Lithuaniæ, subjecta sit & maneat* (*l*) Nikt tego poddania się brać nie może za uznanie, tylko pierwszeństwa Krola i Rzeczypospolitey lub za ofiarę iakowey pomocy sąsiedniemu Państwu, bo Inflantczykowie poddali się, uznali nad sobą tak w części za-

(*i*) Przypomnieć sobie zechce czytelnik, iż związek *ratione potestatis*, znosi *summum Imperium* czyli naywyższość.

(*k*) *De facienda deditione, statuerunt subditionem certis conditionibus profitentes, Pacta subjectionis 1561.*

(*l*) Dogiel *T. V. p. 239.*

dzwińskiey, *immediate*, iak w Kurlandyi *mediate*, *summum imperium*, Krola i Rzeczypospolitey. Bo ciż fami w obu tych częściach Prowincyi Inflantskiey, zostali członkami Rzeczypospolitey (*m*) a Zygmunt August, iako Zwierzchny Pan, *merum & mixtum Imperium*, na całe Inflanty maiący, z mocy nabytego Prawa, swobody iako poddanym udzielał, (*n*) *Authoritate nostra Regia, tanquam directus Do-*

(*m*) *Matura deliberatione habita, publicoque & concordi omnium consensu, se, provinciamque suam, infidem & potestatem nostram tradiderunt, ac in perpetuum ditionibus, Dominiis nostris ad instar Terrarum Prussiæ adjunxerunt, & incorporaverunt.* Przywiley Zygmunta Augusta 1561. Szlachcie dany Dog: *T. V. p.* 243.

(*n*) *Et humiles supplicationes æquestris ordinis, nobilitatis Livoniæ, tanquam justas & legitimas, authoritate nostra Regia, tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum Imperium, in totam Provinciam, vigore subjectionis nobis professæ competit, in omnibus eorundem postulationibus &c:* w Przywileiu Zygmunta Augusta 1561. Szlachcie w *Dog: T. V. p.* 248.

minus, cui merum & mixtum imperium, in totam Provinciam, vigore præsentis subiectionis, nobis professæ competit.

Ziednoczenie Inflant nayprzod z Litwą samą (o) daley Koroną, przy uroczystym obu Narodow, Litwy i Polski iednoczeniu, podobne zawieraią wyrazy. (p)

A ieżeli podług Przywileiu Szlachcie 1561. Roku nadanego, wcielenie *ad instar Terrum Prussiæ* nastąpiło, niech Autor odpowiedzi weyrzy w Tranzakcye i Pisma Zygmunta I. ktoren postanowiwszy Alberta Xięciem Pruskim, gdy na te mianowanie na Xięstwo, i przeistoczenie Zakonu Krzyżackiego Karol V. następował, swoim i Rzeczypospolitey w Listach tak do Karola V. iak Ferdynanda pisanych, nie tylko hołdownikiem, ale podległym i poddanym mia-

---

(o) 1566. 26. *Grud. Cod. Dip: Dog: T. V. p. 273*

(p) 1569. 3. Sierp. w Lublinie tamże *p.* 287.

nuie (q) Wniydźmy ieszcze, czy wyraz Grocyusza, *qui ex parte subditi sunt, ex parte non sunt, pro ea parte, qua non sunt, habent jus legationis*, sprzyia żądaney Prerogatywie, *Vicquefort* sławny Pisarz dzieła, *l'Ambassadeur & ses fonctions*, (r) tłomacząc te znaczenie, przytacza przykład Krolow Angielskich, kiedy Normandyą dzierząc, lennikami byli Francyi, Anglii iednak nieprzestaiąc bydź samowładnemi Panami. Tak Ludwik XI. wysyłał 1464. Roku do Burgundyi Xięcia Filippa, Poselstwo, i od niego odbierał wzaiem-

(q) List dla Karola V. 1534. 11. Mar. z Wilna u *Dog: T. V.* kar: 293. *Albertum Marchionem Brandeburgensem, & Ducem Prussiæ nostrum é sorore Nepotem, & Regni Poloniæ subditum* i daley. *Quod adversus Nepotem nostrum, & Regni nostri Ducem subditum fit, ac si adversus nos ipsos fiat, cum propter necessitudinis vinculum, tum autem propterea, quod de propia nostra Provincia de Jure, Dominio Possessione: Privilegiis Regalibus. agitur* W takich wyrazach Dnia następuiącego 12. *Mar:* List do Ferdynanda tamże na kar; 294.

(r) *Livre I. pag. 24.*

ność bo iako inne posiadaiący Kraie, wysyłali Poselstwa, *pro ea parte, qua non sunt subditi*, mieli *jus legationis* lecz gdzie Xiążę Kurlandski ma inne Kraie procz Kurlandyi, Kurlandya z Inflant poddaiących się wydzielona Ketlerowi, nadana następnie iak wiadomo Xiążętom inney linii *directum dominium*, Sąd Zwierzchni ostrzeżony Polszcze, Kurlandya wcielona, do Polski, *dominium utile*, tylko iak pierwiastkowe Tranzakcye o Kurlandyi świadczą Xięciu użyczone, a iakże to prawidło, przystosować będzie przyzwoitą. Z tego cośmy przywiedli, łatwo czytelnik wniesie, ieśli położone całkiem zdanie Grocyusza, a przez niewiadomość Prawa, lub błąd umyślny opuszczone, iak JPan Grumert Autorowi obiaśnienia zadaie, utwierdza czy zaprzecza żądanie utrzymania charakteru Poselskiego JP. Zughöera. My zawsze iedno mowić będziemy, że kiedy wysyłać ci tylko mogą Posłow, *qui summi imperii compotes sunt*, którzy *juris sui esse non desinunt*, i którzy

ex

ex parte subditi non sunt, niema tego Prawa Xiążę Kurlandzki, bo ani iest rownym Krolowi i Rzeczypospolitey Polskiey, ani nieiest bez zwierzchnika nadsobą, ani nie iest w części Kraiow tylko podległy, bo przestał przez *subiectionis pacta* bydź Prawa swego Panem, bo całkowicie, iako w Prowincyi Rzeplitey sam iest Członek, Xięstwo wydzielne nie zaś udzielne maiący.

Odsyła daley do Reala Vattela, Mozera, JP. Grumert, tam szukaiąc wsparcia Xcia Kurlandzkiego Prerogatywy. Vattel, przyznaie Lennikom prawa Poselstwa, ale będącym *cum pleno Jure & Dominio*. St. Real rownego zdania, (s) ale coż to się ściąga do Xcia Kurlandyi, ktoren rożnym wcale sposobem od Krola Neapolitańskiego, Stolicy Apostolskiey, lub Mistrza Maltańskiego, Krolowi Neapolitańskiemu, iest podległym,

(s) *Science de Gouvernement. T. V. p. 89. avec tous les droits de souveraineté, ils ne doivent qu'un simple hommage.*

obrzęd uroczyſty, w dzień poprzedzaiący S. Piotra, okazuie tylko podległość Króla Neapolitańſkiego Stolicy Apoſtolſkiey, a temu Miſtrza Maltańſkiego ofiaruiącego Sokoły, w dzień Wſzyſtkich SS. w Kurlandyi nie ieden dzień, nie obrzęd tylko, ale uſtawne władzy Królow i Rzeczypoſpolitey widzieć dowody; niezna Neapol, lub Malta, przeſądzanych, przez Zwierzchnika Pana ſwego wyrokow, niezna Kommiſſyi porządek wewnętrzny tworzących, nieodbiera *formulam Regiminis*, nieſłyſzy o przepiſach, Krolowi ſwemu lub Miſtrzowi przeſyłanych, mieni ſwoy Kray obcy, Sądom i władzy aktualney Zwierzchnika, niewidzi przykładu, wyięcia od Juryzdykcyi Kraiowych któregokolwiek bądź ziomka. (*t*) Czy zaś Kurlandyi Xiążę ma te zaſzczyty? niech *pacta ſubjectio-*

(*t*) Jak Noldius od Zygmunta III. wyięty był z Juryzdykcyi Xiążąt Kurlandzkich, iako Dekret 1616. Ru. wyzuwaiący Wilhelma z Xięſtwa i Ziegehorn świadczą.

nis, Przywiley Szlachcie nadany, *formula Regiminis*, liczne Kommissye, Prawa, Reskrypta, i Dekreta świadczą.

Gdyby zdawało się potrzebą, dzieie obce przywodzić, a z onych przykłady do Kurlandyi stosować, nikt niezaprzeczyłby tey prawdy, iak Karol V. Posłow Xcia Medyolańskiego, Rzeszy Niemieckiey lennego, do więzienia wtrącił, iak Urban VIII. w sporze o Xięstwo Castro, ablegatow Xcia Parmy, mimo usilne wstawiania się Mocarstw, iako od lennika Stolicy Apostolskiey, przyiąć niechciał, (*u*) powłoką nawet starożytności okryte, badaiąc czasy, widziemy, że gdy Appiulz od Senatu i Ludu Rzymskiego wyznaczony zaiednacza do Grecyi, chciał Prawo Legacyi wrocić Lacedemończykom, okrzyknęli Acheyczykowie, iż ponieważ Lacedemona im iest podległa, niemoże im to Prawo służyć ia-

(*u*) Nad nieprzyięciem tym ablegatów Xiążęciu Parmy, widzieć uwagi wyżey wspomnionego Vicqueforta.

ko podległym. (*w*) Jeśli podobało się JP. Grumertowi przywieść Możera, niech raczy przyiąć odpor licznych Pisarzow, którzy takowego gatunku lennikom, iak iest Xiążę Kurlandzki, Prawo Legacyi nieprzyznaią. Zechce posłuchać Stefana Kassiusza, któren w materyi Poselstwa Prawa pisząc, opisawszy zaszczyty Posłow samowładnych Panow, (*x*) mowi daley, iż Poseł od niższego lub podległego, iakimkolwiek bądź związkiem umocowany, nietylko że odpowiadać w sądzie powinien, ale na więzienie i śmierci karę, skazanym bydź prawnie może. *Quod si vero diversa, vel Principis vel Legati fuerit conditio, ac esse finximus, dubio procul & delicti, & defensionis ratio, longe erit diversa. Ita legatus ab inferiori aut quemcunque nexu subjecto, æqualis non est, si delinquat, non in jus tantum cogi, sed ad vincula &*

(*w*) Kirchmanus w Dziele *Legatus &c.* w Rozdziale IIgim.

(*x*) *De Jure & Judice Legatorum Diatriben* na kar. 131.

mortem, *jure poterit*. Bezsilnym staie się świadectwo, czyli poważne zdanie Mozera, ktoren niewiadomy Praw szczegulnych, ubespieczaiących władzę naywyższą Polszcze, *a utile dominium* Xięciu Kurlandzkiemu, onego z Elektory porownał. Nagania JPan Grumert Autora obiaśnienia *1mo.* ze twierdzi, iż niepewna aby Mistrze Inflantscy *de Jure* należeli do *Imperium*, a *ex incolatu* należą do tego, czyią Prowincyą osiadaią. *2do.* iż niepotrzebną wycieczką do Prus uczynił, które wcale oddzielnemi były od Inflant. Zakonow była rożność, Przywileiow służących Prussy się wyrzekły, a Inflanty i Kurlandya zabespieczenie onych uroczyste odebrały.

Lecz czymże JPan Doktor, tę *Imperium* podległość *de Jure* dowodzi Inflant. Oto Przywileiem Fryderyka II. Henrykowi Hohenlohe, Mistrzowi Inflantskiemu, nadaiącemu *Ziemie, Gory, Płaszczyzny, Rzeki, Strumyki, i wszystko co się znayduie w Kurlandyi i Semigallii.*

Smiele możnaby JPanu Grumertowi przełożyć, że ten Henryk Hohenlohe, odbieraiący ten dar, niebył Miſtrzem Inflantſkim, ale albo Pruſkim generalnym, albo mieyſce Jego zaſtępuiącym. Zapowiedział tę prawdę przed nami, ſto okładem lat uczony Hartknoch, (y) obaczyć zechce ten Przywiley, (z) w którym temu Hohenlohe, niedaie ſię Tytuł Prowincyonalnym właściwy Miſtrzom. (a) Ale *Frater Henricus de Hohenlohe Venerabilis Magiſter Sacræ Domus hoſpitalis Stæ Mariæ Theutonicorum in Jeruſalem.* Obaczyć zechce Katalog Miſtrzow Inflantſkich, czy pomieniony Hohenlohe w poczet onych policzony, ale pozwolmy na czas, że w tey mierze JPana Grumerta zaręczenie o zoſtawaniu Hohenlohe na Miſtrzowſtwie Inflantſkim, przemaga tak ważne, a przeciwnie dowodzące

(y) W notach na Duzburga *p.* 132.
(z) W Ziegehornie.
(a) Tytuł bywał taki, *Magiſter Fratrum, Domus Hieroſolimitanorum Theutonicorum, per Livoniam* iako ſetne Piſma świadczą.

przyczyny. Czyż Przywiley nadany zawsze ieft okazuiącym przyzwoitą nadaiącego władzę? Wyniosłość panuiących maxyma, iż świat podlega Cesarzom lub Papieżom, wydawać pozwoliła takowe nadania, komu przeszłych wiekow Dzieie nieobce, ten usprawiedliwi zapewne Autora obiaśnienia. Adryan II. Irlandyą dał w darze Anglii. Grzegorz VII. do Danii, Rusi, Węgier, rościł Prawo. Alexander VI. 1493. nowo wynaleść maiące krainy darował, i granice nawet określił. Juliusz drugi Nawarrę, a liczni Papieże Polskę iuż lenniczą, iuż własnością St. Piotra mienili, i Krolow zatwierdzać, twierdzili mieć Prawo. Jak Papieże podległemi sobie mienili Cesarzow, Dzieie Henrykow, Oyca i Syna, Fryderykow obydwoch, Ludwika Bawarczyka i innych Cesarzow, niech świadczą. Lecz ieżeli nadanie Cesarskie okazuie onego władzę, Stolicy Apostolskiey własnością słuszniey nazwać Inflan-

ty można, gdy Grzegorz IX. (b) w Bulli iednoczącey Zakony, Krzyżacki, z mieczowemi Kawalerami, na prożbę iednoczących się wyfzłey, własnością Stolicy Apostolskiey bydź twierdzi, i poddanie się obcey władzy zakazuie, a dwoma okładem potym wiekami Innocenty VIII. pisze do Iwana W. Xcia Moskiewskiego, aby Inflanty, *Terram immediate subjectam Sedi Apostolicæ*, woiować nieważył się, (c) a zawierzywszy wyrazom pism tak Papieżow, iak Cesarzow, w tym punkcie przed ośmią laty, własność Stolicy Apostolskiey nazwana, niemogłaby bydź nadaną od Cesarzow, tym więcey w czasie tym, gdzie nieraz powaga Cesarska, od Stolicy Apostolskiey odbierała mocne ciosy, i tym niekiedy świe-

---

(b) *R. 1237. Cod. Dip. Dog. T. V. p. 14. ut præfata Terra, quæ Juris & proprietatis B. Petri esse dignoscitur, per eos, aut alios unquam, subjiciatur Dominio potestatis.*

(c) *1485. Roku 4. nonas Maji.*

tność Tronu, powaga Cesarska uginała się, gdzie szafunek Kraiu niezapierano Papieżom, tym więcey dla Duchownych Zgromadzeń, ktore podług na ten czas władaiącego prawidła, sobie użytek, a własność S. Piotra Następcom nabywały, w otrzymywaniu Kraiow, dla siebie właśnictwa. Widziała Europa sąsiednie Rzeszy Państwa, nieraz miały takowe Przywileia, które przemocą nad słabszemi niewsparte, bezsilnemi zostawały w skutkach. Ludwik Bawarczyk nadał Janowi Królowi Czeskiemu Kraie Polskie, Wacław pozwolił Wacławowi tegoż Kraiu Królowi, podbiiać Prowincye Polskie, a liczni Cesarze Komesom i Dukom swoim, iuż dla uprawnienia niesłusznych zaborow, lub do onych ośmielenia, wydawali Przywileia. Polska nawet od tey słabości niebyła wyiętą, a Prawo szczęścia zwycięzcy świetne Imię Stefanowi Batoremu podało pioro do zatwierdzenia swym podpisem, podobnego Kraiow za-

woiować mianych nadania. (*d*) W odległą od nas wchodząc ſtarożytność, znaleźliby Polacy Prawo do Inflant, nim ieſzcze ten Kray zbroynego Duchowieńſtwa ſiedliſko, podległość ſwoią uczynił. Wſzak dwoma Wiekamy żyiący przed Fryderykiem, Otton trzeci Ceſarz, Boleſławowi Chrobremu uſtąpił Prawo, Barbarzyńſtwa woiowania, i Kraiow onych władzy Polakow poddania. Wſzakże Krzyżakow umowa z Konradem Mazowieckim zawarta, nioſła warunek nabytych Kraiow, rownie dzielenia między nadaiącym Konradem, a biorącemi Pruſſy Krzyżakami, (*e*) a to ułożenie uprzedziło nabycie Inflant. Dawne to ſą Dzieie, ale więcey gruntowne daią dowody, iak Przywiley przywiedziony, płynem

(*d*) Stefan Batory Redygierowi i Hollandowi, pozwolił kraie podbiiać Moſkiewſkie, iako Przywiley w Arch: Koronnym widzieć można, o którym Dogg: w przedmówie do zbioru Dyplomatycznego wſpomina.

(*e*) Kromer na kar: 153. Długoſz. *T. 1.* kar: 644.

czasu przemilczane są Prawa, ale one są dosyć mocne przy orężu, iako nas smutne Polakow uczy doświadczenie.

Idźmy do naszey materyi, Przywiley ten Fryderyka II. czy Inflantskiemu, (co twierdzić trudno) czy generalnemu Mistrzowi, lub iego namiestnikowi nadany, niedowodzi władzy Cesarzow, należności Inflant iako części do Rzeszy, o czym dopiero mówiliśmy, prawda więc fama, staie się Autora obiaśnienia usprawiedliwieniem. Co do różności Zakonow, oddzielności ich prawideł wewnętrznego rządu, i nieprzyzwoitego (iak JPan Grumert mieni) udania się do Prus.

Znał dobrze Autor obiaśnienia, pierwiastkową różność Inflant z Prussami, wiadoma mu była różnica, między Kawalerami Mieczowemi w Inflantciech, a Theutońskiemi w Prusiech, ale gdy ziednoczenie niebawne, po zamieszkaniu Prus przez Krzyżakow nastąpiło, gdy wcielenie Inflant, sposobem Ziem Pru-

ſkich udziałane, Xiążę Ketler wziął zaſzczyty, na wzor Pruſkiego Xięcia, co ſam JPan Heyking w ſwoim piśmie ogłaſza, rozumiał Autor obiaśnienia, okazuiąc Pruſkiego zaſzczyty, dowodzić Xcia Kurlandzkiego Prawa.

Tłómaczmy ſię: Grzegorz IX. łącząc te dwa Zakony, dobra i zaſzczyty onych złączył i na wzaiem wcielił, umowa Mieczowych, Wolkoina, a Krzyżakow, Hermana de Saltza Miſtrow tak upoważniona, iedne odtąd ciało, iedne zgromadzenie utworzyło. (*f*) Jedne odtąd Prawa, iedna ſtarſzyzna onemi władała, a iedność ubioru, zupełną iednakowość Zakonu dowodziło; wczym Duzburg Kapłan i dzieiopis Krzyżacki naymocnieyſzym ieſt świadkiem. (*g*) Dopiero Albert 4. Laty przed odmianą Zakonu Miſtrza Inflantſkiego, od podległości

(*f*) Widzieć w teyże Bulli Grzegorza IX. 1237. R. u Dog: Cod: Dip: *T: V. p. 14.*

(*g*) Duzburg edycyi Hartnocha 1679 Cap. 28 *p. 113. 114.*

ſobie uwolnił. (*h*) Wſpolny był Zakon, iedna ich była poſtawa, odmiana Zakonow, dała w obu tych Kraiach Xiążąt, a iako poſtanowienie Pruſkiego, uprzedziło udziałanie Xięſtwem Kurlandyi, tak Xiążęciu zaſzczyty i ſwobody Szlachie na wzor Pruſs udzielone. *Ducalem titulum, ad inſtar Illuſtris Domini Ducis in Pruſſia, cum omni dignitate, inſignibus & Privilegiis Ducalibas, tribuimus* (*i*) w teyże pierwiaſtkowey Lennika z zwierzchnikiem umowie, odwoływano ſię do Xięcia Pruſkiego ſwobod, *Eadem ſit ratio, quæ Illuſtritatis Domini Ducis Pruſſiæ* (*k*)

Potwierdzaią tę wſpolność Przywiley Szlachcie nadany, iako wcielonym do Narodu naſzego, na wzór Ziem Pruſkich (*l*) i prożby Szlachty dopraſzaiących

(*h*) 1521. R. Cod. Dip. Dog. *T. V. p, 182.*
(*i*) *Pacta ſubjectionis 1561. Cod. Dip. Dog. T. V. p.* 240
(*k*) Tamże na kar: 242.
(*l*) Tamże karta 243. *Se, Provinciamque ſuam in fidem & poteſtatem noſtram tradide-*

ſię tych łaſk, które ſzczodrota Królow, Obywatelom udzieliła (*m*) Pruſkim, dowodzi toż równie zlecenie Chodkiewiczowi Zygmunta Auguſta, uczynienia nadziei mieyſca w Senacie, podobnie iak dla Xięcia Pruſkiego oznaczenia. (*n*) Potwierdza tę prawdę *Theatrum præcedenciæ* tak mocno od obydwóch piſarzów

runt, ac in perpetuum ditionibus, Dominiiſq; noſtris ad inſtar Terrarum Pruſſiæ, adjunxerunt, & incorporaverunt.

(*m*) W Art: V. o Urzędów oſiadłym dawaniu w Ar: 9. *ut Sacra ipſius Regia Majeſtas, Nobiles atque Proceres Livoniæ, omnium Baronum dignitatum Jurium, libertatum atque Prerogativarum, quibus hactenus, tam Eccleſiaſtici, quam ſeculares Barones, atque Nobiles Domini, Regni Polonici utuntur, & fruuntur, juxta formam atque modum, quibus Pruteni ſub ſacra ipſius Regia Majeſtate poſiti, ab ipſa obtinuerunt, participes facere dignetur.*

(*n*) Tamże kar: 259 1566. R. w Inſtrukcyi Chodkiewiczowi przez Zygmunta Auguſta daney. *Si Dux Curlandiæ inſtabit de loco & de Prærogativa ſua Ducali, id negotii ad Comitia noſtra generalia differri debet. Interea veró ſpes ei facienda, quod quando vocatus fuerit, locus illi in Magno Ducatu Lithvaniæ, ad inſtar Ducis Pruſſiæ, concedetur.*

wielbione. (o) Ziegehorn w wstępie dzieła swego, równie iak i inni utrzymuie, że Ketler wziął tak lenność od Zygmunta Syna, iak Albert od Zygmunta Oyca, (p) Dyploma nakoniec 1615. R. od Zygmunta III. o apellacyach Prusom ogłoszone, a od Inflantczykow zachowane, okazuie, iż musiała bydź rządu Inflant z Prusami stosowność, gdy dla iednego Kraiu, Przepisy służyły drugiemu.

A tak mniemam, że dowiedziona iedność tych Zakanow, których wspólność

(o) *Tit: 58. Der Hertzog von Curland, stehet auf dem Fuss wie der Hertzog in Preussen.*

Przywiodłem ten wyraz z pomienionego dzieła, nie abym onego uznawał Powagę, bo wiem, że iest składem błędów i omyłek. Niewiadomy tak daleko Autor pomieniony ustaw Kurlandyi, iż o appellacyi do Króla nie wspomina; lecz dla tego umieściłem, iż ten tak przyiazny Xięcia Kurlandzkiego Prerogatywom, tę stosowność Prus Kurlandyi z Xięciem nie zaprzecza, i owszem równość utrzymuie zaszczytów, które bydź rożnemi Jmć P. Grumert okazać usiłuie.

(p) *X. 1. R. 1. kar: 1.*

pierwiaſtkowa Miſtrzow ugoda, ugruntowała wyrok Papieſki, upoważnił żądanie poddaiących ſię Inflantczykow wzmocniło, pierwiaſtkowa umowa lennika, z Zwierzchnikiem ubeſpieczyła, Królow Przywileia ponowiły, a przepiſy dla iednych ſtanowione, drugim ſłużące, iaſnie okazały. Niechay nam wybaczy JPan Grumert, że Autor obiaſnienia nieſzukał podeyść Czytelnika piſmami ſwoiemi, wyſtawuiąc widoki (iak on powiada) które w iſtocie ſwoiey z ſobą związku niemaią. Dzieło iego poddane bezſtronnemu publiczności wyrokowi, zaſługuie zapewne większe pochwały, niżeli naganiać JPan Grumert uſiłował.

Wnioſek Autora obiaſnienia, był ſprawiedliwy. Dowodził on iedność obu tych Zakonow, a dowiodłſzy wnoſił, iż ieżeli Miſtrz Inflantſki był podległy Miſtrzowi generalnemu Pruſkiemu, a ten

w upływaiącym wieku 15. (q) poddał się Polszcze, został Członkiem Rady czyli Senatu, i w nim pierwszeństwo lewey ręki otrzymał. Jeżeli Albert Xięciem Pruskim utworzony od Żygmunta I. odebrał zaszczyty stanu nowego, a Xiążę Kurlandzki, *ad instar Ducis Prussiæ* utworzony, więc większych od Pruskiego Xięcia żądać nie może prerogatyw.

Że zaś Narod nasz, nigdy większych nieprzyznawał Kurlandyi Xięciu prerogatyw, iak onemi Pruski szczycił się Xiążę, i owszem równość zaszczytów, niechciał przyznawać, widziemy w starożytnym dzienniku Seymu 1569. iż Senat i Posłowie, w liczbie żądań swoich do Króla Żygmunta Augusta, umieścili, *Xiążę Kurlandzki w Inflanciech nowo postanowione, aby nie miało takiey władzy,*

(q) Ludwik Erlichzhauzen 1466. 16. Września poddał się.

iak Xiąże Pruſkie, dla nieiakiego zatrudnienia, około Ziemi Inflantſkiey, ażeby niebyło liber Baro. (r) Gdy więc Xiąże ani z pierwiaſtkowey umowy lub dalſzych ułożeń, ani z przyznania Narodu Zwierzchniego, niema większych zaſzczytów iak Xiąże Pruſkie, przeto onych żądać nie może.

Wyſtawuie daley zaręczenie, uroczyſtą przyſięgą Zygmunta Auguſta, dochowanie Przywileiow od Ceſarzow nadanych, lecz że tey przyſięgi dopełnienie, przypomina w końcu dzieła ſwego, Tronem teraz władaiącemu Królowi, niechcąc powtarzaniem pomnażać Dzieła, odpowiedz na wnioſki ztąd wynikaiące, uczynić w dalſzym mieyſcu nie omieſzkamy.

(r) Działo ſię to w Lublinie 3. Sierp: żądań tych liczba 15. zawierała namienioną prozbę, Dziennik ſtarożytny w Bibliotece Załuſkich w Warſzawie znayduie ſię.

Postępuiąc w swoim Dziele JPan Grumert, upatruie omyłkę tegoż Autora, mowiącego w swoim obiaśnieniu, iż *Frater* oznacza Mnicha, a Mistrz Maltański, mówi odpowiadaiący Autor, bierze te imię, nie iest Zakonnikiem, wysyła Posłow do Dworu Wideńskiego i Neapolitańskiego.

Mogł Autor obiaśnienia przewinić, w niedostatecznym myśli swoiey tłomaczeniu, iak chciał mieć rozumiane słowo *Frater*, ale nową, i wszystkim niewiadomą rzecz, obiawia JPan Grumert, iż Mistrz Maltański nie iest Zakonnikiem.

Kto wiadomy ustaw tych Kawalerow, nie będzie wątpił o tey prawdzie, iż są Zakonnikami. Sluby Zakonnikom właściwe, ubostwo, czystość, posłuszeństwo (s) Bulle Papieskie a szczegulniey, iedna z naypoźnieyszych Benedykta

(s) Obacz Historyą Maltańską, czyli *Historiam Joannitarum*, p. 28. 29. przez Pantaleona.

i XIV. (*t*) naymocnieyszym są dowodem tey prawdy, iż Kawalerowie i ich Mistrz, są z gatunku tych Zakonnikow, iak niegdyś zbroyne Krzyżakow tłumy. Gdyby był Autor przeczytał nadawniczy Malty Przywiley, Kawalerom na ten czas Rodyiskim służący, (*u*) znalazłby, że to iest *Feudum*, *Francum*, *liberum*, niema żadnych obowiązkow, które Xięciu Kurlandyi są mocą pierwiastkowych tranzakcyi uroczystych istotne, i że dawanie Sokoła Królowi Neapolitańskiemu, iako znak uznania protekcyi ostrzeżone.

Niech raczy weyrzeć w sławnego Dzieiopisa Zakonu tego, a nader bliskiego czasom owym Dzieło, a znaydzie iż oprocz Sokoła dania, na znak protekcyi przyiętey od Króla Neapolitańskiego, posłuszeństwo i rząd we wszystkim, u-

(*t*) Zaczynaiąca się *inter militantes*.

(*u*) 1530. 24. Mar: Karol V. nadał tę wyspę. Darowiznę tę widzieć w życiu tegoż Cesarza, przez Robertsona wypisaną.

dzielny obwarowany, uroczyście Mistrzowi, (*w*) widzieć tam bardziey umowę *ex pacto simplici*, iak lennika obowiązki. Widzieć tam poruczone płoszenie Turkow, odpędzanie rozboynikow Morskich, i tym podobne. Niech tu czytelnik zważy, czy wynurzona myśl przez JPana Grumerta, ma swoią mocną zasadę, i czy nadanie Kurlandyi przez Zygmunta Augusta ma stosowność iednakową z nadaniem Malty przez Karola V. a tak pewnie zechce uznać, że te podobieństwo iest tak różne, iak te Kraie od siebie odległe.

Odsyła daley JPan Grumert do dzieła JPana Heykinga, względem wyprawowania Posłow, Xięcia Kurlandzkiego, a JPan Heyking przywodzi przykłady,

(*w*) Henryk Pantaleon, *in Historia Joannitarum*, edycyi Bazyleyskiey 1581. R. k. 213. *Insuper quoque, ut Hispaniæ, & utriusque Siciliæ Reges, protectores agnoscerent, ut singulis annis, gratitudinis ergo falconem offerrent, in aliis liberi essent, suoque magno Magistro obedirent.*

że Miniſtrowie używali tego Prawa, iż *Theatrum præcedentiæ*, przyznało *ſura ablegationum*, że toż dzieło zaświadcza, iako Xiążę Kurlandzki, wyſyłał Miniſtrow, do Traktatu Oliwſkiego, którzy byli przyimowani z naywiękſzemi dyſtynkcyami, tak przez Dwory w ten Traktat wchodzące iak pośrzednicząće.

Niezaprzeczamy temu, iakośmy wyżey mówili, że przez przeciąg lat 40. to ieſt od czaſu wykupienia ſię od podległości Miſtrzom Pruſkim, aż do czaſu poddania ſię Polſzcze, używać mogli Prawa Poſelſtwa, Miſtrzowie Inflantſcy, bo związki ich były gatunku przymierzow nierównych, *Fœderum imparium*.

Lecz 1561. R. ſtanęła zupełna rządu odmiana, Zakon przeſtał bydź Zakonem panuiącym, a Miſtrz iego głową. Uformował ſię z Zakonnikow ſtan świecki, z równych ſtali ſię podległemi Królowi, a z ſąſiadow współobywatelami Polakowi, część iedna Inflant, *immediate* Królowi i Rzeplcie podlegać obowią-

zana, drugiey Xięciu postanowionemu, w niektórych tylko rzeczach podlegać obowiązano, a Króla i Rzeplą za naywyżfzą zwierzchność, nietylko słownie, lub niekiedy, w oddaniu Imieniem ich prostego hołdu, uznawać, ale wziąść od nich przepis, kształtu, rządu, *Regiminis formam*, w ich naywyżfzych Sądach, spory prawne ułatwiać, od nich *feudum* odbierać, po wygaśnieniu linii Xiążąt do iednego ciała Rzeplpey powrocić.

Ci którzy sądzili siebie bydź niepodległemi, którzy daley w poruczoney zostawali protekcyi, którzy w umocowaniu do tworzenia Traktatow, Króla Polskiego przyiacielem, sąsiadem, sprzymierzeńcem nazywali, (x) iuż po pierwiastkowey poddania się umowie, podległemi się wyznaią, Króla Panem swoim ogłaszaią, i uroczyste czynią Ziem swoich wcielenie. W umocowaniu Ketlera

(x) W Listach Kredencyonalnych Inflanczyków, 1559. Roku *Dog: T. V. p.* 223.

na Seym Unii (y) zamiaſt poufałości, równości dawniey zachowaney, zamiaſt wyrazow zwykłych, w liſtach Kredencyonalnych, *genixe rogamus*, o przyięcie tego lub owego Poſła, widzieć podległość, prożby pełne pokory, o pozwolenie, aby umocowani mogli od Pana ſwego zwierzchnikowi onego nieść i oświadczyć prożby (z). Zamiar prożb o Chorągiew lenniczą i inne względy, które łaſka zwierzchnika podległym ſobie udziela. Nie ieſtże to taka umocowania forma, iakiey poddani do Panow ſwoich, Woiewodztwa, do Królow w

(y) 1569. 29. Kwiet: *Cod. Dip. Dog. T. V. p.* 283.

(z) *Quædam eo nomine oretenus, quam ſubmiſsiſsimè referrent, idcirco ſacram Regiam Majeſtatem veſtram, qua par eſt Reverentia obſecro, dignetur pro ſua erga me Regia clementia, illis oratoribus benigniſsimas aures, fidemque indubitatam adhibere, & tandem lætos exoratores, bono reſponſo, à ſe dimittere, Factura eſt Sacra Regia Majeſtas veſtra in hoc rem mihi gratiſsimam: & omnibus fidelis Vaſalli ſervitiis promerendam.*

Polfzcze używaią? Uftawa dla Kurlandyi na prożbę famych Kurlandczykow wydana, a w poczet uftaw Seymu 1775. policzona, nie daie umocowanemu Kurlandyi Rezydenta, ale tylko Plenipotenta Imię. (*a*) Wiadomo zaś że w Polfzcze, każdego partykularnego umocowany, to imię na fobie noſi. Względem świadectwa z *Theatrum præcedentiæ*, kto zna te dzieło, wie że ieſt fkładem błędow. Niewiedział Autor, rozporządzeń fzczególnych o Kurlandyi, częſtokroć przeciwko onych opiſom zdania fwoie wynurzał, a tak niewiadomego świadectwo, bezfilnym ieſt dowodem.

Jak zaś był przyięty umocowany Kurlandzki Felkerzamb, w czaſie Traktatu Oliwſkiego. (*b*) Dzienniki czynow w

(*a*) Praw Polſkich X. 8. kar: 187. *Plenipotenta uwiadomić rozkażemy*, ſłowo zaś *Plenipotentiarius*, w Łacińſkim bierze ſię w ogolnym znaczeniu, umocowanego w Polſzcze Imie Plenipotenta, wſzyſtkim umocowanych partykularnych daie ſię.

(*b*) Traktat ten w Oliwie naſtąpił 1660. Roku 3. Maia.

ciągu traktowania tego pokoiu, niech świadczą, niech samego Felkerzamba opisanie odda cześć prawdzie. (c)

Wszakże mieysce i głos między Posłami Monarchow. Lumbres (d) pośrzednik Kurlandyi, Kanclerzowi na końcu stołu siedzącemu, zaprzeczył. Posłowie dopiero Polscy, onego broniąc, twierdzili, iż od nich dla powzięcia wiadomości zawołany, *informationis causa vocatus*, tak strofowany Felkerzamb, odchodzić chcący z posiedzenia tego, od Woiewody Poznańskiego przytrzymanym został. (e) Felkerzamb sam w

---

(c) Boehmius zebrał we dwoch Tomach Dzienniki, tego Pokoiu, pod Tytułem *Acta pacis Olivensis*, gdzie i Dziennik *Felkerzamba* znayduie się.

(d) Lumbres pełnomocny Ludwika XIV. Króla Francuzkiego, był pośrzednikiem.

(e) Na kar: 17. *T.* 1 w Dzienniku Polaków: *cum Cancellarius Curlandiæ in fine Tabulæ assideus, aliquid de rebus Curlandicis dicere inciperet, minus patienter, & sedentem illum & loquentem audivit mediator. Nonnisi Legatis absolutorum Principum jus sedendi hic esse in quiens,*

swoim dzienniku opisuie, niewiele różnie ten spor wszczęty. Niemożemy zaiste nic więcey do przywiedzionych wyrazow Dziennika Autentycznego dodać, a dowiodłszy wyżey *de jure*, teraz *de facto* okazać tak mocny dowod, iż Xiążę Kurlandzki, nie mogł, niemiał, i niemoże mieć Prawa Poselstwa. Niewiedzący Felkerzamb, iż Autor, *Theatrum præcedentiæ*, i onego powagi używaiący, tak mocno w późnych czasach świetnym iego Poselstwo uczynią, nierumienił się wyznać (*f*) kilkokrotnie, iż chcący się dowiadywać o losie Kurlandyi, i iey Xięcia więzionego przez Szwedow, Kanclerzow Koronnego i Litewskiego i innych wypytywał się.

---

mirati nostri, non nihil indignatione mediatoris regerebant. Vasalli Regni Ducis Ministrum, & informationis causa, à se illum huc vocatum. Cumque Cancellarius Curlandiæ surgeret & abire vellet, jubebat illum Palatinus Posnaniæ sedere. &c: &c:

(*f*) W licznych Dziennika mieyscach, a *Actorum Pacis Olivensis T.* 1.

A iakże wchodząc w rady, przytomnym będąc wszystkim czynnościom, mogłby o to ciekawość swoią natężać, co wchodzącym w traktowanie pokoiu było wiadomo.

Niechże nas nakoniec utrzymuiący świetną powagę Xięcia Kurlandyi, umocowanego w Oliwie, obiaśnią, czy było to Felkerzamba dystynkcyą, iż dopraszaiącemu się *salvum conductum*, iak inni Posłowie mieli, pośrzednik dawał radę, ażeby przy iakim Pośle lepiey ieździł, niżeli chciał, niesłużącey sobie domagać się prerogatywy. (g) Mówią ieszcze, że w czasie zawieszenia broni, w Sztumdorfie między Polską, a Szwecyą. (h) Xiążę Kurladzki był pośrzednikiem. Rudawski Zyciopis i Sekretarz Jana Kazimierza, mówi tylko, iż te zawieszenie broni, *hortantibus etiam communibus amicis, Principibus, Rebuspublicis, cel.*

(g) W Dzienniku Felkerzamba.
(h) 1635. Roku.

ssimoque Duce Curlandiæ, rem promovente nastąpiło. (*i*) Lecz w iakim charakterze, czy umocowanego od Polski czy pośrzednika, był Xiążę Kurlandzki na tym zieździe, ułatwiaią tę wątpliwość dwa pisma imieniem Xięcia Kurlandyi, z powodu więzienia onego, przez Szwedow z druku wyszłe. (*k*) W tych obudwóch pismach widzieć poruczony umocowanego Urząd Xięciu Kurlandzkiemu, *ad præscriptum induciarum Sztumdorficarum, ad annos 26 pactarum, in quibus ipsi munus pacis procuratorium, impositum erat.* I że Król Polski przypominał onemu obowiązki raz przyięte pełnomocnego. (*l*) Wszakże zarzut od Szwedow Xięciu uczyniony, iż pośrzednikiem stawał

(*i*) W Dzieiach od zeyścia Władysława IV. X. 4. Kar: 71.

(*k*) Pierwsze *refutatio emissarum pro parte Svecica causarum &c:* Druga *Fides Svecica, sive plenaria deductio &c:* 1660. Roku drukowane.

(*l*) *Ducem procuratorii sui muneris admonuisset.*

ſię, nie między zwierzchnikiem i obcym, ale między Szwedami i Moſkwą, niegruntownym przez to okazuie, iż Urząd pośrzednika nie był mu przyzwoity. (*m*) W tak okropnym dla Polſki czaſie, nieśmiał neutralność przyiąć, aż za pozwoleniem od Króla przeſłanym. (*n*) A iakże Xiążę Kurlandzki maiąc tylko do układania Traktatu upełnomocnienie, odbieraiący od zwierzchnika, w dopełnieniu poruczonych obowiązkow przeſtrogi, daley niemogący w neutralność bez pozwolenia wchodzić, wyznaiący, iż obcym ſobie niemogł bydź pośrzednikiem, może bydź rozumianym za ofiaruiącego pośrzednictwo, lub ofiarowane używaiącego.

Daley nagania JP. Grumert, że Autor obiaśnienia powiedział, iż któren żąda łaſki, proſi o pomoc, przyrzeka poſłu-

(*m*) *Pacem Svecorum cum Moſchis, nec Dux promovit, nec impedivit quippe cujus partium non erat, ejuſmodi negotiis ſe involvere.*

(*n*) *Prævio tamen Regiæ Majeſtatis Poloniæ elementiſſime delato conſenſu, in negotium hocce ſe immiſit.*

ſzeńſtwo, ieſt niżſzym od tego, które-
go wzywa. Odpowiadaiąc przytacza
JPan Grumert przyſięgę Macieia Króla
Czeſkiego 1611. R. Rudolfowi II. uczy-
nioną, i wnoſi, że lubo Król Czeſki, u-
znaie Ceſarza za ſwoią zwierzchność,
lubo mu przyrzeka wierność i poſłuſzeń-
ſtwo, iednak nie traci Prawa Legacyi,
a dalſzy wnioſek czyni, iż Miſtrzowie
Krzyżaccy, a zatym Xiążę Kurlandzki,
lubo też ſame obowiązki Polſzcze przy-
ſięgą zaręcza, Prawa legacyi mieć nie-
przeſtaie. Wielka zaiſte ieſt różnica,
między Królami Czeſkiemi, a Miſtrzami
Zakonnemi, lub Xiążętami Kurlandz-
kiemi. Wykonanie takowey przyſięgi,
ieſt wyznanie wyżſzości Rzeſzy Nie-
mieckiey, w oſobie Ceſarza, iako iey
głowie, i nie zawiera w ſobie, iak co
do całego zgromadzenia lenność proſtą,
feudum ſimplex. Którego gatunku, len-
ności iak wielka ieſt różnica z lenno-
ścią Kurlandyi, wyżey mowiliśmy. Nad-
to świetność prerogatyw Króla Cze-

ſkiego Bullą złotą. (o) Karola IV. uroczyście ubeſpieczona. Wyſyłania zaś Poſłow, Królom Czeſkim Prawo ſłuży, iak Elektorom, o czym nizey.

Nagania JPan Grumert Autora obiaśnienia, iż zdawał ſię powątpiewać o prawie Poſelſtwa Xiążąt Rzeſzy Niemieckiey. Znayduiemy ieſzcze powątpiewaiących, (p) o tym zaſzczycie, a upoważniać tę wątpliwość, może Autorowi obiaśnienia zdawało ſię przykłady, gdy Ceſarze głową Rzeſzy czyli przepiſami będący, biorąc Xiążąt, Poſłow, za umocowanych tylko do traktowania im właściwych intereſſow zaſzczyty Poſłow, onym nieprzyznawali. Tak Karol V. 1549. R. niektórych Xiążąt Poſłow nioſących zaſkarżenia, przeciwko Seymowi *Spirſkiemu*, do więzienia wtrącił, i podobne rozciągania władzy Ceſarzow, za Ferdynandow II. i III. wi-

(o) 1356. *Roku.*

(p) *In electis Juris pubblici Thucelii.*

dzie-

dziemy. Tak 1686. R. Sekretarz Miniſtra Xięcia Saxe-Weymar więziony, a 1718. prawny poſtępek przeciwko ſłużącym Poſła Bawarſkiego wſzczęty (r) nie ieſt naſzym zamiarem, z powodu tych przykładow zapierać zaſzczyty Xiążąt, lub dowodzić władzy Ceſarſkiey, którą bądź przemocą, bądź prawidłami niedoſtatecznemi w tey mierze w Rzeſzy upoważnioną bydź zdawała ſię. Dość wyrazić, że wątpliwość Autora obiaśnienia, nie była bez dowodu. Wſzakże wieku przeſzłego na Kongreſſie Nimegſkim (s) ieſzcze zapierano równy zaſzczyt prawa Poſelſtwa, Xiążętom Rzeſzy, iak Elektorom, a ſpory te mnogich przyczyn wyłożenia, i obron, różnym piorom uczonym, zadały prace. (t)

(r) *St: Real ſcience du Gouvernement T. V. i inni.*
(s) 1679 Roku.
(t) Patrz Dzieło uczone Cezaryna Firſtaneriuſza, w tey okoliczności.

Traktat Westfalski, gruntuiący swobody Xiążąt Rzeszy, (u) skoro im zabeśpieczył udzielność w Kraiach przez nich posiadanych, skoro ich Xięstwa, hołdem tylko prostym są obowiązane, skoro Rzesza iest to Udzielnych Panow i Państw zebraniem, związek w różnych warunkach z sobą maiących, a związek takowy, udzielności w ich Kraiach nie niszczy, i owszem uroczystym wyznaniem wzaiemnym, naywyższość wszczególnie każdemu podległych Kraiach zabeśpiecza, więc prawo Poselstwa im służyć może. Wszakże ci wszyscy pisarze, którzy prawo Poselstwa Xżętom Rzeszy przyznaią, na mocy tych przyczyn, gruntuią swoie zdanie, a tak gdy Xiążę Kurlandzki swoim poddaniem się 83. Lat

(u) 1648. Roku za pośrzednictwem Francyi naszłapił ów sławny Traktat w Monasterze, i Osnabrudze, układany, pod imieniem Westfalskiego znany, ten granice władzy Cesarskiey określił, moc i władzę Xiążąt opisał.

Traktat ubespieczaiący udzielność, a zatym prawo Poselstwa Xiążętom uprzedził, (w) poznieysze Cesarzow umowy zdaią się wzmacniać żądania Xiążąt, więc żądać poznicy uroczyście przyznanego nie może prawa, gdy iako następca Xięcia niegdyś Imperyi, tey domaga się prerogatywy, którey w ten czas ugruntowaney, iak teraz niemieli inni Xiążęta, a zatym zabespieczenie prawa takowego, od Zygmunta Augusta nastąpić nie mogło. Jakże się może stosować do przywileiow starożytnych, Krzyżakom nadanych *cum Regalibus*, kiedy nadawane *Regalia* żadnego związku z Prawem Poselstwa niemaią, gdy te tylko służy tym, którzy są *summi Imperii compotes inter se*, podług zdania wszystkich Juryskonsultow, kto zna Prawa Xiążętom Rzeszy służące, oraz prerogatywy Xięcia Kurlandzkiego, ten porownanie takowe, zapewne nie przyzna za słu-

(w) *Pacta subjectionis* nastąpiły 1561.

ſzne, gdzież w Paktach *ſubjectionis* Ketlera znayduią ſię te świetne ubeśpieczenia udzielney władzy Xiążąt, które Traktat Weſtfalſki, i dalſze Ceſarzow ponowiły umowy. Gdzież ta przewaga Rzeſzy mocno oſłabioney, powagi Ceſarza, znaydzie w Kurlandyi podobieńſtwo; a Prawo publiczne Kurlandyi, czyż okaże, iż Król i Rzeplta, zamiaſt aktualnego zwierzchnictwa, ma tylko te świetne zaſzczyty, które Ceſarzom z pierwſzeńſtwem w Rzeſzy należą.

Wmawiać daley uſiłuie JPan Grumert, iż Prawo Legacyi Biſkupowi Krakowſkiemu, iako Xięciu Seweryi, i Prymaſowi iako Xięciu Łowickiemu, przyznaie dzieło obiaśnienia, oraz obwinia o zrownanie Xięſtwa Kurlandyi z Xięſtwami, których ieſzcze tytuły noſzą niektórzy Senatorowie Polſcy, a odpowiadaiąc mówi, iż gdy te Xięſtwa tak ściśle ſą złączone z Polſką, że iedne ciało ſkładaią, więc Prawa Poſelſtwa nie maią. Nigdy niemyślał Autor obiaśnie-

nia iąk wyrazy iego dzieła świadczą, przyznawać Prawo Poselstwa Biskupowi Krakowskiemu lub Prymasowi, lecz słuszne zawsze porownanie bydź może, ieżeli Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski, od Wacława Xięcia Cieszyńskiego Siewierz nikomu oprocz przedawcy ziemię na ten czas niepodległą, a w przedaży Kontrakcie Xięstwem mianowaną (x) nabył, a Prawa Legacyi nie ma. Jakże Xiążę Kurlandzki, nie obcą w nabycia czasu Polszcze, ale iuż iey właściwą część otrzymuiący czasowym lennym Prawem, może o toż Prawo rościć iakowe żądanie.

Wiadomo JP. Doktorowi, iż dawniey nietylko Woiewodowie i Kasztelani skła-

(x) Kontrakt ten przedaży 1443. Roku 30. Grud: nastąpił, wyraz iego niesie *Ducatum nemini subjectum*, iakoż w samey rzeczy Siewierz niegdyś część Polski, daley Xiążętom Szląskim przy końcu wieku 12 darowany, Dzielnicy Bytomskiey był częścią, i od prawnego posiadacza przedanym został.

dali Senat, ale i Xiążęta części Kraiow Polſki, Władyſław Xiąże Szląſki na Opolu, a razem Dobrzyńſki i Wieluńſki, znaydował ſię na Obradach publicznych Senatu, i do wyboru nawet Króla należał.

Xiążęta Słuccy ba nawet Czartoryiſcy (y) z linii Xiążąt Litewſkich pochodzący, mieć mieyſce żądali. Xiąże Pruſki Woyciech, wſzakże iako część Senatu, żądał Prawa zaſiadania w Senacie, i Wyboru Króla przez Kanclerza ſwego, (z) a Xiąże Kurlandzki, *ad inſtar Ducis Pruſſiæ* utworzony, w Kraiach iuż dziedzicznych Rzepltey Prawa Legacyi używać niemoże, gdy Xiąże Pruſki, na którego wzór brał zaſzczyty był częścią Senatu tego, w którym Prymas, podług naydawnieyſzego zwyczaiu, brał

(y) W Dzienniku Seymu 1569 Roku widziemy, iż Czartoryiſki żądał tego zaſzczytu.

(z) 1530. Roku Dog: *T. 4. p.* 271.

prawą rękę, (a) a Biskup Krakowski równy głos, a chyba swego krzesła małą w rzędzie niższością, był nierównym.

A ieżeli JP. Doktor oddać chciał cześć tey prawdzie, iż gdy kto iest częścią lub Członkiem całego Państwa, wysyłać niemoże Posłow, niech raczy swoim własnym przekonać się dowodem, iż Xiążę Kurlandzki w Inflanciech będący, *Dux Curlandiæ in Livonia*, części mówię Inflant, których całych Król i Rzeplta są naywyższemi Panami, Prawa tego mieć niemoże. Wszakże umowa pierwiastkowa Lennika z Zwierzchnikiem, daley wcielenie uroczyste, wydział części poddaiących się Inflant, Ketlerowi tytuł Xięcia *Dux Curlandiæ in Livonia* okazuią Kurlandyą część Polski.

Wszakże Inwestytura Ketlerowi przy oddaniu osobistego hołdu, przed Stefa-

(a) 1553. Zygmunt August w odpowiedzi Xiążęciu Pruskiemu, *cum præsertim dexter locus Reverendissimo Domino Gnesnensi Archi-Episcopo perpetua consuetudine debeatur*. Dog. T. 4. p. 336.

nem Batorym. (*b*) *Membrum Reipublicæ*, imię dano, a w licznych następnym czasem dawanych Inwestyturach, wyraz ten ponawiany. Wszakże Zygmunt III. uwiadomia o Koronacyi swoiey Xięcia Kurlandyi, iako Członka Rzeplтey. (*c*) Krytykuie tenże Autor daley, obiaśnienia Autora, o to iż umieszczenie w Akcie ziednoczenia Prus z Koroną, te słowa, *extra Terras Prussiæ* rozumie Inflanty, z tey okoliczności zadawszy dziełu iego błędy, na wszystkich prawie kartach, tak wnioski czyni. Jeśli Inflanty wcielone zostały 1525. R. z Prussami, iakimże sposobem mogłby Gotard Ketler starać się o te złączenie 1552. R.

(*b*) 1579. Roku 4 Sierp. *& ejus Illustritas vasallus Poloniæ Regnum feudatariusque Princeps & Regni Magnique Ducatus Lithuaniæ membrum factus fuerit.* Dog. *T. V. p. 300.*

(*c*) 1588. 30. Stycznia *Id imprimis sinceritati vestræ etiam ut quæ ipsa etiam Regni hujus nostri membrum sit, significandum putavimus.* Dog. *T. V. p. 327.*

Po coż te ziednoczenie było 1561. gdy w R. 1552. naſtąpiło. Gdyby był odpowiadaiący Autor, zamiaſt nieſłuſznie zarzuconych błędów Autorowi obiaśnienia, chciał Traktaty i umowy badać, znalazłby, że nie w Traktacie 1525. R. zawartym między Albertem a Zygmuntem I. ale w Traktacie 1466. między Kazimierzem Jagiellończykiem a Ludwikiem Erlichzhauzen, Miſtrzem Krzyżackim (*d*) ten wyraz znayduie ſię, *extra Terras Pruſſiæ.* Autor zaś obiaśnienia, ani myślał, ani napiſał, aby te wcielenie powtorne Pruſs (*e*) mogło zawierać rzeczone ſłowa, które ſię ściągaią do poddania Ludwika Erlichzhauzen, a te wynieſienie na Xięſtwo Pruſkie Alberta lat 59. uprzedziło.

A że Ketler ſtarał ſię o złączenie z Polſką w 1552. R. rzecz oſobliwą i wcale do tych czas nieznaiomą, powiada JP.

(*d*) Dogg. *T. 4 p. 168.*

(*e*) Perwſze 1466. Drugie 1525.

Doktor, ponieważ w tym roku był Mistrzem Henryk de Galen, po nim Wilhelm, Furstemberg, a dopiero po nim Gotard Ketler, iako Katalogi Mistrzow, Dzieiopisowie, i wszystkie Dyplommata owych czasow zaświadczaią; a tak JP Grumert niełaskawy na dwóch Mistrzow wspomnianych, opuścił onych, a Ketlera rządom pierwey Inflanty poddał, niżeli onych był Rządcą. Czy zaś iako partykularny miał myśl poddać na tenczas w R. 1552. Polszcze, nam niewiadomo. My nie tak odważni, aby skinieniem iednym naszym, nie będących na widok stawić, lub tych których cienie śmierci dwoma wiekami okryły przed nami, wyzuwać z Urzędow im służących, lub z liczby piastuiących naywyższe Urzędy wymazywać, idziemy za pismami, które przeszłość, iako pewne i uroczyste prawdy nam podała zaręczenia.

Przyiaźń, sąsiedztwo, podawała powod przymierza, stan w ten czas szczęśliwy Polski, zdawał się pomocnym do

odpierania gwałtowney mocy Sąsiadow Inflant, lecz 1552. Roku żadnego śladu chęci poddania się niewidziemy. Im bardziey Oręż o ściennych nieprzyiacioł cisnął Inflantczykow, tym większey pomocy i wsparcia Polakow szukali. Na koniec gdy oddanie Zakonu, w protekcyą Króla Zygmunta Augusta (f) iefzcze bezsilnym było do obrony, ubespieczaiąc los swoy, w dziewięć lat po wzmiankowaney Dacie, poddali się, to iest 1561. Roku Polszcze.

Podobało się daley JPanu Grumertowi powtarzać nagany o porownanie Xięcia Kurlandzkiego, z zaszczyty Senatora Polskiego, z tegoż powodu, iż Autor obiaśnienia powiada, że Zygmunt pomnażaiąc łaski swoie dla Alberta, Xcia Pruskiego, w Przywileiu we Gdańsku danym Regalia nieporownywa z Xiążętami Niemieckiemi, ale z Xiążętami Pol-

(f) w Traktacie 1560.

ſkiemi (g) a ztąd wnioſek uczynił, iż gdy za czaſow Zygmunta udzielnych Xiążąt niebyło, ten wyraz *Principes Regni Noſtri*, ściągać ſię powinien do Senatora Polſkiego, których pierwſzy w rzędzie Prymas, *Primi Principis* do tych czas zachowuie imie. Powiada na to JPan Doktor, że ten wyraz Zygmunta Auguſta chełpliwy, iakoby ſtoſowany do Xiążąt Feudalnych, których w Polſzcze iuż niebyło, że tenże wyraz ieſt przepiſany

---

(g) *Denique Jurisdictionem poteſtatemque illam habeat, & exerceat, in terris ſuis, quam aliquis Princeps Regni noſtri, melius habere dignoſcitur, in terra quam habet.* Dogg: *T. 4. p.* 240. Wiadomo zaś że Zygmunt Auguſt dopiero po Oycu obiął rządy Króleſtwa, któren 1548. Roku w Dzień Wielkanocny umarł. Przywiley zaś ten, wydany we Gdańſku 1526. Roku w Sobotę przed Swiętem S. Tróycy, wielowładney mocy użył, raz Jmć Pan Doktor, gdy dwoch Miſtrzów władania Inſlantami opuścił, przyſpieſzaiąc rządów Ketlera czaſy, teraz znowu przenoſi władzę Oyca na Syna niedaiącego Przywileiu, i dawać na ten czas nie mogącego.

z Przywileiu Krzyżakom danego, 1245. od Fryderyka II. nakoniec, że Kancellarya Krolewska przeięła ſtyl Przywileiu Ceſarſkiego.

Poſtrzegać chcący wſzędzie błędow w dziele obiaśnienia JPan Grumert, niech raczy Syna za Oyca nieprzywodzić, a iednego czynności drugiemu przypiſywać, wſzak nadanie i pomnożenie łaſk zawieraiące te ſłowa: nie od Zygmunta Auguſta, ale od Zygmunta I. wydane były, lecz większy od pierwſzego błąd popełnia, że wyraz *Princeps Regni Noſtri*, po wygaſłych Xiążętach Piaſtach, w Polſzcze a Litewſkich w Litwie, nieſłużył Senatorom w Polſzcze, ale tylko Xiążętom Feudalnym. Zoſtało przy Senacie te świetne imie, *Principes Regni*, *Conſiliarii Regni*, iako to publiczne zaświadczaią Tranzakcye. Niechciała Polſka urodzeniem mieć Dukow, aby onych urodzenie nieumnieyſzało wolności, a w wolnym Narodzie, nieurodzenie ale urząd dawał zaſzczyty. Jak Woiewodo-

wie w swoich oddzielnych Woiewodztwach, ktore po większey części dawniey były Xięstwami, nosili imie *Duces Palatini*, tak w całości Rzeczypospolitey, *Principes Regni* mieli, a *Duces Palatini* do Urzędow swych przywiązane zawsze dobra, które płynem czasu, częścią w dziedzictwo zamienione, częścią do naszych czasow zachowały dawnych ustaw, w tey mierze pamiątkę. (*h*)

Za Panowania Domu Jagiellońskiego zachowywał choć iuż przez Stan Rycerski, coraz bardziey osłabianą powagę swoią Senat, którego staraniu, rząd niegdyś całego Kraiu, przestrzeganie dopełnienia Prawa, przez Króla poruczonym było. Że wyraz Przywileiu Fryderyka II. ma podobieństwo z Przywileiem Zygmunta I. niezaprzeczamy, lecz aby z tego podobieństwa, przepisanie twierdzić, rzecz aż nadto dziwna, kto czytał, za Zygmunta Oyca i Syna z

(*h*) Woiewództwo Krakowskie, Bełzkie i inne.

Kancellaryi wychodzące Pisma, ten zapewne iest przekonanym, iż oświeceni rządzcy, Kancellaryi, czuli Kanclerze wydawać Pism takowych, a rozsądni Królowie, z umieiętności w wieku swoim szanowani, onych podpisywać niemogli, w którychby się błędne tylko naśladowanie, a nieistotne znaydowały wyrazy.

Ten błąd mniemany popełniło Pismo, obiaśnienia, zdaniem JP. Grumerta, z tey przyczyny, iż Prawo Feudalne, w Polszcze niebyło i nie iest dostatecznie znane, a naywięcey Autorowi obiaśnienia. Lecz tenże JPan Doktor, skłania się do litości, i daruie mu przewinienie, iż on zapomniał rożnicy uczynić między Dobrami allodyalnemi i Feudalnemi.

Niewiemy z iakiey przyczyny Autor odpowiadaiący oskarza czasy Zygmuntow, obwinia teraźnieyszość, o grubą niewiadomość, a szczególniey Autora obiaśnienia. Z sąsiednich Niemiec Prawo lennicze do Polski wprowadzone

zostało. Gdyby od dwoch okładem wiekow poprzedzaiących Panowanie Zygmuntow, dzieie i Prawa chcia JPan Grumert badać, odmieniłby swoie zdanie, a przekonałby się, że ci Królowie i Xiążęta, nadawali włości Szlachcie, iuż pod imieniem, *Juris Militaris* iuż *Juris Feudalis*, które obydwa Prawa pod rożnym imieniem, iedno w czasach lenniczego rządu i Prawach znaczyło. (*i*)

Liczne każdego Króla i Xiążęcia Przywileie na Dobra lenne w Litwie i Polszcze niech świadczą, czy była znaiomość Prawa Feudalnego, kiedy mocą onego przepisy kreślono. Zygmuntow zaś nadania w Litwie i Koronie, takowym lenniczym Prawem, iak pełne są Akta, iak liczne szczodroty Krolow, Szlachta odbierała dary, tak mylney powieści JPana Doktora, są sprzeciwiaiące się dowody. Jak nawet iuż po wygasłey Jagiellonow

(*i*) *Du Cange Glossarium ad Scriptores medice & infimæ Latinitatis T. 4. p. 756. 757.*

Fami-

Familii Prawo feudalne używane było, zaświadcza zaręczenie przyſięgą wzmocnione Narodowi od Stefana Batorego, iż w iednym przypadku, tłomaczenia z Prawa feudalnego nieprzyimie (*i*) mogł wyczytać JPan Doktor, w ſławnym wyroku wyzucia z Xięſtwa Kurlandyi Fryderyka, (*k*) gdzie na Prawie Feudalnym przywiedzionym zaſadzała ſię konkluzya Inſtygatora Koronnego, o niedzieleniu lenności większych Feuda Majora, iak ieſt Kurlandya, a czynność iego przeciwko przepiſom Prawa feudalnego uczyniona, ukaraną zoſtała, omiiamy liczne Dekreta w Sądach Relacyinych i Aſſeſſorſkich, gdzie w ſprawach gatunku przyzwoitego Prawem feudalnym ułatwiaią ſpory prawne. Lipſki Podkanclerzy zaświadcza, iak wyroki w Kraiu naſzym używaią za prawidło, lennicze Prawo, i ſam onego w dziele ſwym

(*i*) 1576. w Paktach Konwentach *Vol: Leg:* 2. *p.* 700.
(*k*) 1616. Roku Dog: *T. V. p.* 364.

używa powagi. (*l*) Wszystkie Dobra w Narodzie Polskim były początkowo feudalne, aż do czasow Ludwika Węgierskiego. (*m*) Szczodrota Królow, daley Seymuiących Stanow staranność, przemieniała takowe Dobra w dziedziczne, lubo znich dotąd znaczna ieszcze część pozostała, a w naszych czasach takowe nadania, od Rzeczypospolitey ieszcze widziemy. A iakże Prawo feudalne mogło bydź w Kraiu nieznane, kiedy nayprzod wszystkie, daley mnogie były lenności; Krol, Sądy, Prawnicy, używali onego powagi, a teraźnieyszość nowe widzi nawet lenności. Wolno przyczyny przyczynami walczyć, lecz rzucać grubey niewiadomości plamę na Narod wspolny Kurlandyi, na Narod składaiący

(*l*) W Dziele *practicarum observationum* uwadze 73. i innych mieyscach.

(*m*) Ludwik zaczął w Polszcze panować od Roku 1370. w Listopadzie, do Roku 1382. 14 Września, w którym Dniu w Tyrnawie dni swe zakończył. Król ten niemieszkaiący w Polszcze, potrzebuiący dla ubespieczenia Tronu Córce, Po-

Rzeczpospolitę, a famowładną Panią Xięcia Kurlandzkiego, iest rzeczą mniey godziwą, a na JP. Doktora nieprzyzwoitą. Szczegolniey zaś zarzucona w przykrych wyrazach niewiadomość Autorowi obiaśnienia, noſi na ſobie cechę, ukrzywdzenia ſławy broniącego zaſzczyty Narodu ſwego. Bo choćby Autor ten nieczytał Prawa lenniczego, choćby Prawa Longobardzkie i innych nadbrzeznych Narodow były mu obce, choćby Dyplomatow i Piſm Prawo Kurlandzkie tworzących niewidział, to w Dekrecie 1616. Roku (*n*) któren w piśmie ſwoim przywodził, znalazłby rożnicę między dobrami allodyalnemi i feudalnemi. Dzie-

laków, zaczął dziedzictwem nadawać, lub przedażne zatwierdzać, iako w Aktach owego widziemy czaſu. W Litwie zaś nieznano Dóbr przedaży, aż do czaſów Zygmunta Igo. któren Statutem ſwoim dopiero trzecią część Dóbr odprzedawać dozwolił, iako w rękopiśmie pomienionego Prawa widzieć można.

(*n*) W Dekrecie wyzuwaiącym z Xięſtwa Kurlandyi, Fryderyka, Dog: *T. V. p.* 366.

ło nakoniec ſame obiaśnienia okazuie, czy pracowity onego piſarz, może bydź o niewiadomość obwinionym.

Zarzuca JPan Grumert ſprzeciwienie ſię w terminach Autora obiaśnienia mowiącego, iż Xiążęta lenni, wykonywaiący hołd proſty, ſą rownemi ſwoim Zwierzchnikom, i zoſtaią przy Prawie *legationis*, lecz ci, ktòrzy przyrzekaią poſłuſzeńſtwo, tracą toż Prawo, a odpowiadaiąc kładzie, *Theatrum præcedentiæ*, za dowod, iż Elektorowie, przyrzekaią poſłuſzeńſtwo Ceſarzom, a iednak maią Prawo Poſelſtwa. Elektorow przyrownanie nic nieſłuży, bo tym iako naywyżſzym Panom, w' ich Kraiach ſłuży Prawo Poſelſtwa, bo tym Kapitulacye Ceſarſkie, te Prawo zabeśpieczyły. Widzieliśmy też wyżey Epoki Prawa Legacyi, Xiążętom Rzeſzy Niemieckiey przyznanego. Nie ieſt żadne ſprzeciwienie ſię w wyrazach, iż oddaiący hołd z przyrzeczeniem poſłuſzeńſtwa, niema Prawa Poſelſtwa, a wolną lenność, czy-

li *fœudum liberum & francum* dzierzący, żadnych obowiązkow, oprocz wierności Zwierzchnikowi swoiemu niema na siebie włożonych, iak Malta Kawalerom Rodyiskim od Karola V. (o) nadana.

Dziwuie się JPan Doktor, wyrazowi Autora obiaśnienia, mowiącego, że Xiążę Albert miał mieysce w Senacie, i zapytuie się co to znaczy? co to stanowi? nieprzepomnieliśmy mowić wyżey, iż Xiążę Pruski, na którego wzor Ketler wziął Xiążęce zaszczyty, żądał i miał zaszczyty Senatora Polskiego, a Xiążę Kurlandzki Ketler, zaszczyty Xiążęce, wziął na wzor Pruskiego. Odpowiadaiąc na przytoczoną Zygmunta Augusta odpowiedz, do Alberta Xięcia Pruskiego, w ktorey Zygmunt August prawą Prymasowi, a lewą Pruskiemu Xięciu rękę przyznaie, mowi JP. Grumert, Zygmunt August żądał tey powolności kroku, lecz gdzież iest dowod, aby Xiążę Pruski skło-

(o) 1530. 24 Marca.

nił się do tey woli Krolewskiey; oświadczony Wyraz Zygmunta Augusta nadto iasny, iż nieprosi o powolność iakową, nie żąda ustąpienia Prawa służącego Xięciu, tylko do dawnego odwołuie się zwyczaiu, *præsertim cum Reverendissimo Domino Gneznensi Archi-Episcopo dextræ manus locus perpetua consuetudine datur.* (p) Wszakże Traktat pierwiastkowy Toruński, rownie lewey ręki mieysce waruiący Mistrzowi Pruskiemu, toż samo opiewa. (q) Daley JPan Grumert zdaie się przyznawać Prymasowi pierwszeństwo a kończy na tym, że *verba prætereaque nihil*, i komu służą te wyrazy, mowić niemamy potrzeby, czytelnik sprawiedliwość każdemu wymierzy.

(p) 1553. Roku w Piotrkowie Cod: Dip: Dog: *T. V. p.* 336.

(q) 1466. 16. Września. Miedzy Kazimierzem Jagiellończykiem Erlichzhauzena *ac in nostra Casimiri Regis, nostrorumque successorum Regum Poloniæ sinistra parte, primarium habere locum.* Dog: Cod: Dip: *T. 4. p. 168.*

Opuściwszy kilka odpowiedzi, które wyżey odparte zostały, nagania JPan Doktor Autora obiaśnienia, iż twierdził że Zygmunt August Inflanty na dwa Xięstwa podzielił, a zwyczaiem swoim, wydaie poważny wyrok w dwoch słowach, to iest: fałsz, Ketler za zezwoleniem Stanow Inflandzkich razem z niemi poddał Polszcze Inflanty, tych będąc głową, a nie Panem. Niech raczy rownie JPan Grumert słowem swoim znieszczyć pamięć, o pismach poddania się Inflantczykow tych Plenipotencyi, odwołania się Arcy-Biskupa do Szlachty, a tak chętnie mu zawierzemy, lecz że przeciwnie nas te uroczyste zapewniaią pisma, ośmielamy się dowody kłaść na słowa same, lubo powagą JPana Doktora wsparte. Pocoż Szlachta, a nie sam Mistrz, daie Plenipotencyą, pocoż wyznaią że razem z Mistrzem wzięli radę poddania się (r) Krò-

(r) *Nos, qui hactenus, & hanc usque diem Illustrissimo & Reverendissimo Domino, Domino, Gothardo Ketlero Equestris ordinis Theutonici Magistro pa-*

łowi, i ziednoczenia Inflant z Państwami Zygmunta Augusta. Kto zna rząd Krzyżacki, kto czasowych wiadomy ustaw rządu, ten wie, iż Mistrz był głową Zakonu, pierwszym w rzędzie rządzących, a nie Panem, a ieżeli Panem niebył, Ketler więc sam dawać niemogł tego, co w iego niebyło mocy, i bez wspolney Zakonu i Stanow zgody, a skoro niedał, więc prożno wezwana powaga *Theatrum præcedentiæ*, świadczącego, iż Ketler ofiarował Kurlandyą (s) Polszcze.

Subiekcya całych Inflant zupełnie nastąpiła, iako wyraźnie pakta pierwiastkowe świadczą. (t) Dopiero Król iako

---

ruerunt, manifestum facimus, & declaramus publice hisce literis, p. 235. Nos una cum Illustrissimo Domino nostro, ac Principe Clementissimo, & omnibus ordinibus, statibus, Civitatibus, prævia matura deliberatione, & communi omnium consensu, consilium Provinciæ Regi tradendæ, Regnoque consociandæ cæpimus, Dog: *T V. p. 236.*

(s) J. P. Heyking na Kar: 5.

(t) *Conventum est, ut ipsa Livonia, ex nunc nobis subjecta sit & maneat.*

iuż Pan całości sobie podległey, uczynił względem iey podziału rozporządzenia. *Porro Illustri Domino Magistro Livoniæ cum ad æquestris ordinis consilium & nostram approbationem statum mutaverit: Ducalem titulum ad instar Domini Ducis in Prussia, cum omni dignitatem signibus & Privilegiis Ducalibus tribuimus, ut Vasallus feudatariusque Princeps sit &c.* (*u*) Z tych i innych wyrazów iaśnie się pokazuie, że Król dał Kurlandyą Ketlerowi, a nie Ketler, według zdania JP. Grumerta, sobie zatrzymał. Czyliż mogł Ketler sobie zatrzymać część, kiedy Zygmunt August, zupełne dokończenie umow w tey mierze do wybadania woli Senatu odłożył. (*w*) Nagania JPan Gru-

---

(*u*) *Pacta subjectionis* 1561. *Roku*.

(*w*) *A quo vicissim Illustritas ejus certa sit, quam primum voluntatem Regni nostri Senatorum exploraverimus, aut illi cum Senatu, nostri magni Ducatus Lithuaniæ, super ea re convenerint, quotam Livoniæ partem, a nobis & successoribus nostris in feudum habere teneoreque debeat, Illustritas sua, Pacta subjectionis*

mert Autora obiaśnienia, mowiącego, że dwie Prowincye zostały rownie podległe przez istotę swoią Polszcze, a zbiiaiąc mowi: iakimże to bydź może sposobem, ieśli iedna część stała się wcieloną do Polski, a druga obrocona na *fœudum Regale*, więc dwie te Prowincye, niezatrzymały swoiey istoty i natury, a co się tycze tytułu, ten nic nieznaczy. Królowie Polscy maią tytuł Xiążąt Inflandzkich, ale gdzież są Inflanty?

Dziwno nam iest, iż JPan Grumert upatruie istotną rożnicę, między Inflantami, przy poddaniu się w czasie subiekcyi wcielonych, i *immediate*, a Kurlandyą i Semigallią na lenność obroconą, *mediate* Krolowi i Rzeczypospolicie poddaną. Wiadomo bydź musi JPanu Doktorowi, że okoliczności przypadkowe, nieodmieniaią natury i istoty rzeczy. Istota podległości całych Inflant, iest zupełne całey tey Prowincyi poddanie się, przez Akt nayuroczystszy, a dobrey woli dzieło, iest to przyięcie tego poddania się

przez Króla i Narod Polſki, ieſt wcielenie nader iaſne, i ponawiane nayuroczyſciey, iako części do ciała powſzechnego, ieſt wſpolność Prawa publicznego i prerogatyw ſłużących. Wſzyſtkie te cechy i iſtoty natury znayduią ſię w obu tych częściach Zadzwińſkich, Inflant, i Przeddźwińſkich, obie te Prowincye, uchyliły z ſiebie władzę Miſtrzow, obie zoſtały członkami Rzeczypoſpoſpolitey, *Membrum Reipublicæ*, obie ſą inkorporowane, iako Prawo Publiczne Kurlandyi świadczy, obie uznawały Juryzdykcye Krolewſkie, choć rożne za naywyżſze dla ſiebie Sądy, obie nakoniec otrzymały Przywiley Zygmunta Auguſta Szlachcie (x) ſłużący, a ieśli zachodzi iaka trudność w okolicznościach rządu, że iedna część *immediate*, druga *mediate* zoſtała podległą, kiedy ta podległość, bądź *mediata*, bądź *immediata*, nie nadwereża *ſupremum directum*

(x) 1561. *Roku.*

naturale, merum & mixtum dominium, Krola i Rzeczypospolitey w obu częściach Inflant, toć iedna onych iest istota i natura. Nieodpowiadamy Autorowi odpowiedzi, ani na tytuły, ani tym więcey na zapytanie, gdzież są Inflanty?

Smutna Kraiu naszego posada w odpadnieniu Prowincyi naszych, niemoże bydź tayna JPanu Doktorowi, a tak niezechce powtarzać zapytania swoie, które nic nieznacząc, okazuią tylko iak ten Pisarz usilnie się starał krzywdzić Zwierzchni Narod Xięcia Kurlandyi, ktorego zaszczyty bronił.

Dziwne są nam także JP. Doktora wątpliwości, niemiła mu iest powieść w dziele obiaśnienia, że Xżę Kurlandzki, iest Xiążęciem Prowincyonalnym. Porownywa tu JP. Doktor, Saxonią z Kurlandyą i mowi " Wszak Saxonia iest Prowincyą „ Niemiecką, a Elektor przecię ma Pra„ wo Poselstwa. „ Ze te porownanie nie iest przyzwoite, mówiliśmy iuż wyżey. A co się tycze Tytułow *Illustris*, dawane-

go rownie Ketlerowi, Xięcu Kurlandyi, iak Radziwiłłowi Administratorowi Inflandzkiemu, przebaczy JP. Grumert, iż myśli Autora obiaśnienia niezrozumiał, gdyż Autor ten mowi o Ketlerze i Radziwile, iako pierwszych Obywatelach Polskich, a podległych, choć różnym sposobem, Królowi Zygmuntowi Augustowi, i że Radziwiłłowi tytuł ten sam *Illustris* Król dawał, co Lennikowi swemu Xięciu Kurlandyi. Tu zechce sobie tylko przypomnieć JP. Grumert, że Radziwiłł był choć tytularnym Xiążęciem Niemieckim, a Mistrz złożywszy Mistrzowstwo, złożył i Xięstwo Imperii do Urzędu, a nie osoby przywiązane; wziął Xięstwo od Króla Polskiego, a nie od Cesarza, używał Tytułu sam i iego następcy, *Dux Curoniæ in Livonia.* Daley powtorzywszy, że Ketler oddał Polszcze, a niewziął od Zygmunta Augusta Kurlandyą w lenność, czyni exklamacye, co za Loika? co za rozsądek? Daliśmy iuż wyżey odpowiedź, że nada-

nie było skutkiem łaski Króla, a teraz przedsiębiorąc obronę dowodu Autora obiaśnienia, winniśmy ie tylko usprawiedliwiać, a tych lub Przeciwnika naszego przyczyn słuszności lub nie, Sąd bezstronney zostawuiemy powszechności, i od niey w spokoyności zupełney, wyrokow oczekuiemy.

Niepodobało się JP. Grumertowi, że Autor obiaśnienia, twierdząc, że Xiążę Kurlandzki, nienależy do Imperium, czyni wniosek, iż Xiążę Kurlandzki, nie może *Jus fœudale*, które w Rzeszy iest używane, do siebie stosować, i zapytuie się„ a iakiemiż Prawami lennemi rządzić się należy, w okolicznościach lennych. Mówiąc o rzeczy w sporze będącey, niechcielibyśmy zapewne stawać się licznych dyssertacyi, w obcych dziełu temu materyach Pisarzami, lecz kiedy takowe czytamy zapytanie, używamy śmiałości w daniu odpowiedzi. W utworzeniu lenniczego rządu, stawały i odmieniały się Urządzenia te, sta-

ranność Oberta *ab Orto* i Gerarda *Nigra* Burmistrzow Medyolańskich zebrała, i w znane dwie umieściła Xięgi. (*y*) Zbior ten używaniem przez Sądy, nabył publiczney powagi cechę. (*z*) Lecz iako lenności każdey iest istotna umowa, między Zwierzchnikiem Panem, a lennikiem, tak takowy opis nayuroczystszym staie się Prawem.

Nadto w Rzeszy ogólne są układy, Państwu temu właściwe, o czym uczonego w tey mierze Pisarza (*a*) pioro, powszechności udzieliło gruntowne Prawdy. Pakta więc *subjectionis*, *formula Regiminis*, i inne pisma, składaiące Prawo publiczne Kurlandyi, są naypierwszym prawidłem, a Prawo Feudalne, *Jus fœudale commune*, iak w Polszcze w niedostatku swego używane, tak Xiążę

(*y*) Na końcu *Corporis Juris civilis*, *Jus fœudale*

(*z*) *Elementa Juris civilis, secundum ordinem Institutionum Heinecii proœmium* §. 14.

(*a*) *Thomasii selecta fœudalia.*

Kurlandzki czynić powinien, Dekret ſławny wyzucia z Xięſtwa Kurlandyi Fryderyka, (*b*) przywodzi Prawa powſzechnego Feudalnego uſtawy, ale nie Niemieckiego Państwa ſzczególnie rozporządzenia, którym Xiążę Kurlandyi, nie będąc częścią Rzeſzy, podlegać nie powinien. Dawſzy odpowiedź na te zapytanie, widziemy nagany, pociſki, iż Autor obiaśnienia wnoſi: iż ieżeli inne Prowincye, ſkładaiące Króleſtwo Polſkie i W. X. Litt: więc i Kurlandya ſłuchać powinna; i ieżeli inni Xiążęta *Regni*, nie maią Prawa wyſyłania Poſłow, Xiążę Kurlandzki, pomimo tytułu *Superioris Domini*, używać tego nie może, a znalazłſzy pełno omyłek, mowi że Polſka ma ſwoie Prawa, Kurlandya rządzi ſię ſwemi Prawami, ma formę rządu oſobliwą, którey Król ani Rzeplta odmienić nie mogą. Szczególne Prawa, któremi ſię Prowincye rządzą, nieubliżaią mocy zwierzchniczey władzy, o-

(*b*) Cod. Dip. Dog. *T. V. p. 366.*

gól-

gólnych wydania uſtaw, nie czynią różnicy iſtotney podlegania i poſłuſzeńſtwa: tak Francya, ma ſwoie Prowincye, różnym Prawem rządzące ſię, tak Wielkie X. Litt: oſobny ma zbior Praw, Pruſſy ſwoie niegdyś miały ſzczególne uſtawy, a iednak nieróżnili ſię tak, iak Kurlandyą różnić JP. Doktor od Prowincyi Polſkich uſiłuie. Związek ten pierwiaſtkowy, ieſt świętym dla tworzących Stron Prawem, lecz ta ſama umowa dowodzi iedność i wſpólność z Polſką podległania zwierzchnikowi powinność.

Gani daley JP. Doktor, iż Dzieło przeciwko któremu piſze, wyraża, że trzeba aby Prawo legacyi, było wyraźnie przez Pakta od zwierzchniego Pana przyznane, i daley zapytuie ſię, gdzież ieſt Przywiley Ceſarſki, nadaiący Prawo legacyi. Zaręcza nas wprawdzie JP. Doktor, że ze związku rzeczy wypływa ten zaſzczyt, i Przywiley byłby nic nie znaczącym. Mówiliśmy w początkach Dzieła tego, że tyl-

I ko Naywyższey Władzy należy Prawo
v Poselstwa, dowody te, niechcemy pow
c tarzać, i do onych odsyłamy. A ieżeli
c szczególne od ogólnego prawidła byłoby wyięcie, trzeba onego wyraźnego
i dozwolenia. Między różnemi nabycia
i Prawa Poselstwa sposobami, liczą naypierwey Prawnicy Przywileie, (c) którym upoważniony związek Hanseatyczny chlubił się tym Prawem, (d) lecz kiedy ani z ogólnego Prawa, ani szczególnego nadania, Prawo Poselstwa dowieść Xiążę Kurlandzki nie może, nikt nas winić nie powinie, że bezstronnemi będąc nieprzyznaiemy, opuściwszy kilka odpowiedzi, które albo wyżey odparte, albo same z siebie upadaią, czytamy zarzut. Nie wie Autor obiaśnienia, że Ministrowie Dworu pośredniczącego nie podpisuią się, chyba w tenczas, gdy to traktaty gwarantuią, za-

(c) *Kulpisius de Legationibus statuum Imperii p.* 546.
(d) Patrz Dzieło Wurmzera.

pierać niewiadomość, iż tylko gwarantuiący podpisuią Traktaty Miniſtrowie, nie ieſt naſzym zamiarem, lecz gdzie to ieſt Prawo, gdzie nieprzerwanie ſzanowany zwyczay, kreślący takowe prawidło. Kokcey ow ſławny Piſarz, powinien był wziąść naukę od JP. Grumerta, ow tłum Piſarzow z nauki ſwey znanych, niech w nadgrodę prac ſwoich w zyſku zawſtydzenie maią. *Queri ſolet, an moderator guarantiam præſtare tenetur, merito id negatur, & ſi Pacem ſubſcripſerit, niſi id in ſpecie cautum ſit,* (e) *non ergo guarantæ ſunt, qui mediatoris Officium uſcipere, & ſi pacem ſubſcripſerint, niſi id in ſpecie guarantiam quoque uſciperent.* (f) A ieżeli Kokcey niewiedział, ieżeli teraz tę prawdę dopiero obiawia JP. Grumert, niech uczą ſię Dwory Europeyſkie, a Akademie wſzyſtkie obiaśnienia biorą, od tak poważnego Piſarza. My

(e) *Coccei Introductio, ad Hugonem Grotium* § 899. p 649.

(f) Tamże na kar: 635. §. 834.

zaś wolemy poyść za licznemi przeciwnego prawidła zaręczycielami, a niżeli za zarzucaiącym bez dowodu niewiadomość.

Mieszaiąc daley *Superioritatem Territorialem*, *cum suprema potestate*, wnosi, iż *jus legationis* Xięciu Kurlandzkiemu służy. Lecz kto iednym rzutem oka przeyrzał *Pacta subiectionis*, komu nietayne opisy władzy Xięcia Kurlandzkiego, ten nie będzie zapewne twierdził, iż naywyższość Xięciu w Kurlandyi właściwa, a tak mylny okazany fundament, gruntuiący naywyższość, niszczy ztąd wynikaiący wniosek Prawa Poselstwa.

Mówiliśmy w początku pisma tego, miło ponawiać, iż naruszyć prerogatywy Xięcia Kurlandzkiego, znalibyśmy przestępstwem, lecz gdy niczym nie wsparte, przyznawać ich nie możemy. Ganiąc od Autora obiaśnienie, umieszczone wyrazy, iż Woiewodztwa, Ziemie, wysyłaią Posłow, którzy Prawa wyięcia od Juryzdykcyi nie maią. Ró-

żnicę zakładaiąc, dowiedziono mieć żąda, ſtoſowność Woiewodztw, Poſłow z Poſłami Kurlandzkiemi, gdy Woiewodztwa ſą zupełnie podległe, a Kurlandya nie zupełnie, czyż ieſzcze trzeba powtarzać, że Kurlandya ieſt częścią Narodu naſzego? czyż Zygmut Auguſt Xięcia Kurlandyi i Obywatelow tego Kraiu na ziazdy wſpólnych obrad nie wzywał (g) i Poſłow wyſłania nie żądał? Czyż podlegaiąc do czaſu, Xiążęcey, iako pośredniczey władzy, Kurlandczykowie przeſtaią mieć tę równość, i Wſpół-Obywatelſtwo z nami, które tak uroczyście zabeśpieczonym zoſtało? (h)

Zbiiał Autor obiaśnienia, iakoby używaney władzy Kurlandczykow w Warſzawie z Nettenbladta wyięty dowod,

(g) Te wezwania ſą między Liſtami Zygmunta Auguſta, w Lipſku wydrukowanemi.

(h) Mówiliśmy w nocie, iż Kommiſſya 2727. i Traktat 1768. zabeſpieczył Polakom, i na wzaiem Kurlandczykom zdolność poſiadania Urzędów i Dóbr.

i do Akt publiczney wiary cechę maiących odwołał się. Niepodobało się i to JP. Grumertowi, i za rzecz nie odzowną ſtanowi, iż oświeceni ludzie, przyznaią mniey ſtronności, ſto lat przed ferowanym Dekretem JW. Gurowſkiego piſzącemu, niżeli poświęcaiącemu się na uſprawiedliwienie onego.

Lecz Akta, do których Autor obiaśnienia odwoływał się, nie ſą prywatne, bo Sądow Laſki W. Kor: gdzie nadmieniony Lubomirſkiego Marſzałka W. Kor: Dekret, za panowania Jana III. zapadł. (i) Wolne ſą do wyięcia wypiſy, wolno czytać Protokuł, a tak tych oświeconych ludzi, których wyroku wzywał JP. Doktor, oczekuiemy zdania, czemu wierzyć należy, czy Aktom publicznym, czy iednemu partykularnemu Piſarzowi.

Niemaſz zapewne mocnieyſzego głoſu, iak nieść przed Tron dobrego i ſpra-

(i) 1683. Wtorek po S. Troycy, w Sądzie naywyżſzey Inſtancyi.

wiedliwego Króla, świętością przysięgi zaręczone obowiązki. Co Zygmunt August uroczystym zaręczył ślubem, co całości swobod i Przywileiow Cesarskich zachowania przyrzekł, to Król uskuteczniać, to Narod dotrzymować iak naypilniey i nayściśley powinien. Lecz pierwey badać trzeba Przywileiow istoty, czy nadaią lub wzmiankę czynią o Prawie Poselstwa. Henryka Przywiley, (k) Woyciechowi Biskupowi, Wacława, Janowi Rygskiemu, Arcy Biskupowi, Karóla IV. rozciągnienie Praw o swobodach Kościelnych (l) i wszelakie inne, czyż oprocz bicia monety, wolności budowy, miast, używania Regaliow, (m) upoważnienia zaborow Pogańskich właścizn, można znaieść ślad Prawa Po-

(k) Cod: Dip: Dog. T. V. p. 170.
(l) Tamże p. 176.
(m) Tamża na kar. 178.
(n) Mówiliśmy o Regaliach. które naywyższa władza udzielać chciała, niekiedy partykularnym, lecz te nawet Regaliów nadanie, w innym wcale iest rozumieniu, bo Regalia miały imie wszyst-

ſelſtwa, czyż w tych nadawniczych łaſk Przywileiach, widzieć zabeſpieczenie tey naywyżſzey udzielności, która tylko tworzy zdolność ſzczycenia ſię tym Prawem. A ieżeli Przywileia, nienadały tego zaſzczytu, Zygmunt Auguſt nie zaręczył go dochować, Narod nie winien go zważać, mniey więc zdaie ſię przyzwoitą rzeczą, nieść do Tronu ſkargi, iakoby o zgwałcenie Praw i ſwobod ſobie ſłużących, gdy gwałtu uczynionego, pierwey dowieść potrzeba, a dopie-

kie od Cesarzów, i Królów, duchownym nadania, iako *du Cange Gloſſarium, mediæ & infimæ Latinitatis, T. V. p. 1247. i Briſſonius in Lexicone Juridico p. 1137.* świadczą. Te to Regalia Paſtorałem od świeckich władz dawane tylokrotnych zapaſów między Ceſarzami i Stolicą Apoſtolſką były przyczyną, o tych to mówi Przywiley Ceſarſki, Biſkupowi Inflandzkiemu ſłużących. Iſtotę tych Regaliów opiſuie Walthramus Biſkup *Regalia id eſt à Regibus & Imperatoribus, ac Pontificibus Romanis data, infundiſſet reditibus*, a iakże to, co z nadania tylko proſtego ſłużyło, można ſtoſować do zaſzczytu naywyżſzey udzielności iſtotnego.

ro na gwałciciela, nieść przyftoi fłuſzne zaſkarżenia.

Widzieliście zacni Kurlandczykowie, czy Polſka kiedykolwiek zazdrości waſzych zaſzczytów dawała dowody, nie pod iednym głazem martwe zoſtaią cnych Polakow zwłoki, których krwią waſza krzywda, obmytą bywała. Niezaſtanawiał ſię Narod, ściſłym zwami Wſpółbraterſtwa łączyć związkiem, a Xięciu waſzemu, świetnych zaſzczytow udział uczynić. (o) Czas nawet okropnych dla Narodu ciosow, nigdy ſerca dobrych Królow i prawych Polakow, dla was nieoſłabiał przychylności. (p) Pomyślność naſza, była waſzą, ſetne przykłady ſą dowodem mocnym tey prawdy. Nienaruſzamy wolności, nie targamy ſię na waſze ſwobody, żądamy wzaiemności w tym, abyście nas ſobie,

(o) *Jus acgratiandi, Jus cudendæ monetæ.*
(p) Swiadkiem Traktat Oliwſki, 1660, Dnia 3. Maia, gdzie wyzwolenie Xiążęcia Kurlandyi Jakuba utrzymane, świadkiem 1768. i 1775. Roku uſtawy.

iako obcych niezważali, by zupełnie iednego Narodu będąc współbracią, niechcieli w przydaniu Xięciu waſzemu zaſzczytow, nad opiſy, i raz udziałane poſtępować układy.

Nie ieſt żadną pomocą JPanu Grumertowi uſtawa 1768. R. *Ducatui Curlandiæ & Semigaliæ perpetuo integra remanebunt Pacta Subiectionis 1561. & formula Regiminis 1617. amota omni in vum formæ Regiminis, quæ in præſens exiſtit mutatione*; bo ani *Pacta Subiectionis*, ani *formula Regiminis* Xięciu nienadaie Prawa legacyi, bo tak iedne iak drugie, dowodząc podległość zupełną Polſzcze, niſzczy powod iſtotny przyznawania *Juris Legationis*. Wſzakże ten ſam Traktat zabeſpieczył Rzeplcie *Jura fœudorum, ad Reimpublicam ſpectantium, in ejuſdem Republicæ poteſtate ac Dominio perpetuo, manere debebunt*. Równie i uſtawa 1768. względem Poſłow Monarchow, obroną niebędzie, gdyż pierwey trzeba dowieść, że Kurlandzki Xiążę ma Prawo lub nie wy-

syłania Posłow, a dopiero mówić o zgwałceniu osoby iego Posła. A tak gdzie odpowiadaiący Autor, pilnie szuka dla siebie obrony, tam wszędzie znayduie, przeciwne zamiarom swoim odpory. Kończmy iuż to pismo odpowiednie na tym, co powszechnym wszystkich Prawa Narodow Pisarzow iest odgłosem.

Kto ma Prawo Woyny, ma Prawo pokoiu, kto ma Prawo tworzenia pokoy, ma Prawo wysyłania Posłow. A że ani Woyny wypowiadać lub pokoy zawierać Xiążę Kurlandzki nie iest mocen, przeto *Jure Legationis* szczycić się nie może.

Bibl. Jag. Inst. Historyczny UJ

BIBLIOTHECA
VNIVERSITATIS
CRACOVIENSIS

BIBLIOTEKA
SEMINARIUM HISTORII
UNIW. JAGIELL

Biblioteka Jagiellońska
stdr0018535